WIADOMOŚCI CELNE
Nr 11/2008
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2008 • ISSN 1230 9067

Wydanie tematyczne – specjalne

PODATEK AKCYZOWY



Funkcjonariusz Celny z Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Szczecinie, sprawdza olej napędowy

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Witold Lisicki
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: PROFESJA-DRUK
www.profesjadruk.pl

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

Aktualnie obowiązujący podatek akcyzowy został wprowadzony w Polsce po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej, w 2004 roku. Obecnie w Ministerstwie Finansów przygotowany został projekt nowej ustawy o podatku akcyzowym. O tym projekcie, o obowiązujących aktualnie przepisach dotyczących akcyzy, a także o zwalczaniu przestępstw akcyzowych, piszemy w tym specjalnym numerze „Wiadomości Celnych".

Redakcja planuje w najbliższym czasie wydanie kolejnych numerów tematycznych. Mam nadzieję, że spotkają się one z zainteresowaniem Czytelników.

Witold Lisicki

3 **Prawo i Bezprawie**

Podatek akcyzowy po zmianach

Od dnia 1 maja 2004 r. wyroby akcyzowe poddane zostały nowemu reżimowi prawnemu. Zmieniony kształt systemu podatku akcyzowego to konsekwencja przystąpienia Polski do Unii Europejskiej oraz związana z tym konieczność harmonizacji prawa podatkowego w zakresie akcyzy z przepisami wspólnotowymi.

W chwili obecnej oczekujemy na największą zmianę przepisów akcyzowych od momentu akcesji Polski do Unii Europejskiej. Przygotowany przez Ministerstwo Finansów projekt ustawy o podatku akcyzowym, będący w chwili obecnej przedmiotem prac parlamentarnych, stanowi wypadkową wielu czynników. Z jednej strony konieczność dokonania zmian w przepisach o podatku akcyzowym wynika z implementacji rozwiązań dyrektywy Rady 2003/96/WE w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej oraz dyrektywy Rady 2004/74/WE zmieniającej dyrektywę 2003/96/WE - w zakresie możliwości stosowania przez określone Państwa Członkowskie czasowych zwolnień lub obniżek poziomu opodatkowania akcyzą na produkty energetyczne i energię elektryczną. Z drugiej strony zapisy nowej ustawy wynikają z dotychczasowych, ponad czteroletnich, doświadczeń w stosowaniu przepisów krajowych odzwierciedlających idee wspólnego rynku oraz harmonizacji podatków pośrednich na poziomie wspólnotowym. Doświadczenia te skutkują proponowanymi zmianami do obowiązujących przepisów, mającymi na celu nie tylko ułatwienie wypełniania obowiązków przez administrację odpowiedzialną za pobór podatku akcyzowego, ale również stworzenie firmom dokonującym obrotu wyrobami akcyzowymi lepszych warunków prowadzenia tego rodzaju działalności gospodarczej.

Co prawda opracowany w Ministerstwie Finansów projekt ustawy o podatku akcyzowym może jeszcze ulec zmianom na etapie prac w parlamencie, ale już teraz można przedstawić najważniejsze założenia nowego systemu podatku akcyzowego.

Do najistotniejszych zmian w ramach nowej ustawy o podatku akcyzowym należy w pierwszej kolejności zaliczyć odmienne od dotychczasowego uregulowanie zasad opodatkowania akcyzą energii elektrycznej. Energia elektryczna, zgodnie z projektem ustawy będąca już wyrobem akcyzowym zharmonizowanym, zostanie co do zasady opodatkowana dopiero na etapie jej wydania nabywcy końcowemu.

Bardzo ważną regulacją w nowych przepisach, w szczególności z punktu widzenia podatników, jest nadanie stawkom podatku akcyzowego przymiotu większej trwałości. Dotychczasowe regulacje ustawowe, przewidujące delegację ustawową do wydania przez Ministra Finansów rozporządzenia umożliwiającego określenie stawek akcyzy, nawet jeżeli chodziło tutaj o niższy poziom podatku niż w ustawie, powodowało, że stawki podatku akcyzowego mogły ulegać zmianie nawet w bardzo krótkim okresie czasu. Powyższe wprowadzało element niepewności w przygotowywanych przez przedsiębiorców strategiach biznesowych. Dlatego nowe przepisy, określające stawki akcyzy wyłącznie na poziomie ustawowym, staną się dla podatników dużo lepszym punktem odniesienia dla planowania działalności gospodarczej.

Kolejną istotną zmianą nowych regulacji prawnych jest generalne odstąpienie od zasady opodatkowania akcyzą tzw. wyrobów akcyzowych niezharmonizowanych. Jedyny wyjątek ustawodawca przewidział dla samochodów osobowych. Wskutek tego auta pozostaną wyrobami, od których płacony będzie podatek akcyzowy.

Bardzo ważne jest również to, że nowa ustawa o podatku akcyzowym zamierza odejść od stosowania w obrocie krajowym Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług (PKWiU) na rzecz klasyfikacji w układzie odpowiadającym Scalonej Nomenklaturze (CN). Przedmiotowa propozycja z jednej strony pozwoli zapobiec ewentualnym sytuacjom niepokrywania się zakresu obu ww. klasyfikacji, co byłoby zjawiskiem niepożądanym, z drugiej zaś ułatwi przedsiębiorcom prowadzenie działalności, a organom administracji podejmowanie czynności służbowych w obrębie wyrobów objętych podatkiem akcyzowym.

Kolejną fundamentalną zmianą wprowadzaną przez nowe przepisy o podatku akcyzowym jest rozdzielenie procedury zawieszenia poboru akcyzy od systemu zwolnień od podatku akcyzowego. Dotychczasowy system przenikania i nakładania się procedury zawieszenia poboru podatku na system zwolnień od podatku akcyzowego powodował wiele problemów i wątpliwości. Wyraźne „odseparowanie" procedury zawieszenia od systemu zwolnień od akcyzy sprawi, że system przemieszczania wyrobów akcyzowych stanie się dużo bardziej przejrzysty, zaś moment zakończenia procedury zawieszenia poboru akcyzy zostanie określony w sposób jednoznaczny.

Wskazać należy również na fakt, że nowa ustawa wyeliminuje spory, kto powinien być podatnikiem akcyzy, w sytuacji wyprowadzenia wyrobów akcyzowych ze składu podatkowego poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, gdy właścicielem tych wyrobów jest osoba inna niż prowadzący skład podatkowy. Podkreślić należy, że przygotowywane przepisy nie tylko w sposób nie budzący wątpliwości rozstrzygają sprawę podatnika w wyżej opisanym przypadku, ale również, poprzez wprowadzenie tzw. zezwolenia wyprowadzenia, w należyty sposób zabezpieczają interesy Skarbu Państwa.

Ponadto charakterystycznym dla nowej ustawy jest określenie przypadków, w których nie będzie istniał obo-

wiązek produkowania wyrobów akcyzowych w składzie podatkowym. Wśród enumeratywnie wymienionych stanów faktycznych novum stanowią wyroby akcyzowe, od których została zapłacona przedpłata akcyzy. Ustawodawca, opierając się przy tym na prawie wspólnotowym, daje możliwość przedsiębiorcom uwolnienia się od obowiązku prowadzenia składu podatkowego, o ile wcześniej, jeszcze przed wyprodukowaniem wyrobów akcyzowych, zostanie dokonana przedpłata na poczet przyszłego podatku.

Nie należy zapominać, że przygotowywane przepisy mają także charakter porządkujący, jak to ma miejsce np. w przypadku unormowania zakresu przedmiotowego i podmiotowego opodatkowania akcyzą, oraz ujednolicający, np. w sytuacji, gdy wprowadza się tę samą procedurę stosowania większości zwolnień od podatku akcyzowego.

Na koniec przytoczyć należy te zmiany, które z uwagi na udzielone Polsce okresy przejściowe obowiązywać zaczną w dalszej perspektywie czasu. Omawiana ustawa implementuje przepisy dyrektywy 2003/96/WE dotyczące opodatkowania akcyzą węgla i koksu oraz gazu ziemnego. Z uwagi na ww. okresy przejściowe węgiel i koks zostały zwolnione od podatku akcyzowego do dnia 1 stycznia 2012 r., zaś gaz ziemny do dnia 31 października 2013 r.

Podsumowując, należy z całą mocą podkreślić, że nowa ustawa o podatku akcyzowym, pomimo wprowadzenia wielu nowych regulacji (przede wszystkim upraszczających obrót wyrobami akcyzowymi), przy jednoczesnym zachowaniu należytej ochrony interesów Skarbu Państwa, została przygotowana na bazie sprawdzonych rozwiązań, określonych ustawą z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym. Mając na uwadze powyższe należy przyjąć, że pomimo skali zmian przepisów, nowa ustawa wraz z jej wejściem w życie, powinna być stosowana bez większych przeszkód zarówno przez administrację, jak i przedsiębiorców.

Departament Podatku Akcyzowego
i Ekologicznego
Ministerstwa Finansów

Akcyza samochodowa w nabyciu wewnątrzwspólnotowym, ewolucja i badanie wartości

Przeciętny nabywca samochodu osobowego w Polsce nie ma świadomości co tak na prawdę wchodzi w skład jego ceny. Spora grupa osób decydujących się na bezpośredni zakup samochodu w krajach Wspólnoty Europejskiej tkwi w przeświadczeniu, że po przywozie pojazdu do kraju zapłaci od niego cło, a nie podatek akcyzowy. Często błędną nomenklaturą oraz elementarnymi brakami wiedzy w zakresie akcyzy wykazują się zarówno osoby zawodowo trudniące się przywozem i handlem jak również biura podatkowe, kancelarie prawnicze, masmedia a nawet organy ścigania. Jakby go nie nazwać bezsprzecznie jednym z elementów ceny samochodu osobowego w Polsce jest podatek akcyzowy. Nie oznacza to, że nikt spoza grupy funkcjonariuszy celnych nie posiada wiedzy w tym zakresie. Należy jednak zauważyć, że właśnie główną przyczyną nagminnego mylenia nabycia wewnątrzwspólnotowego z importem jest fakt dokonywania formalności w Urzędach Celnych. A przecież jest istotna różnica pomiędzy importem i nabyciem wewnątrzwspólnotowym. Jak wiadomo import jest wtedy gdy towar jest wprowadzany do Polski z kraju trzeciego spoza UE, zaś nabycie wewnątrzwspólnotowe jest gdy towar jest wprowadzany do Polski z kraju UE. Oczywiście w skład należności celnych też wchodzi podatek akcyzowy, ale jest to temat równie skomplikowany i zdecydowanie na inną okazję. Ponadto wchodzenie w kwestie akcyzy w czas odleglejszy od integracji Polski z krajami Wspólnoty Europejskiej nie miałoby większego sensu, dlatego dobrze będzie skupić się na procedurach obowiązujących po dniu akcesji.

Opodatkowanie podatkiem akcyzowym samochodów osobowych regulują przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2004 roku o podatku akcyzowym oraz kolejne jej zmiany i rozporządzenie Ministra Finansów zmieniające rozporządzenie w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego z dnia 10 listopada 2006r. (wcześniej rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 22 kwietnia 2004 roku w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego). Jak w każdej sprawie dotyczącej podatków zastosowanie mają tu również przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa. W świetle tych przepisów podatek akcyzowy w nabyciu wewnątrzwspólnotowym polega na samoobliczeniu i ta konstrukcja ma zastosowanie prawie do wszystkich występujących w Polsce podatków. Deklaracje uproszczone (AKC-U) dla nabycia wewnątrzwspólnotowego nie muszą być składane osobiście, co oznacza, że mogą być wysłane pocztą lub np. kurierem. Obowiązujące przepisy nie precyzują by złożeniu deklaracji uproszczonej miało towarzyszyć okazanie towaru, którego ona dotyczy, nie nakazują również by jej złożeniu miało towarzyszyć przedstawienie dokumentów będących podstawą ich wypełnienia. Reasumując okazanie towaru i dokumentów może nastąpić na wezwanie organu w toku czynności sprawdzających, kontroli podatkowej lub postępowania podatkowego. Organ podatkowy ma 5 lat na weryfikację deklaracji złożonych przez podatnika,

wynika to oczywiście z terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych. No i wreszcie (co żywotnie interesowało podatników) do niedawna przepisy ustawy o podatku akcyzowym nie przewidywały możliwości podnoszenia wartości nabywanych wewnątrzwspólnotowo samochodów osobowych. Taka możliwość istniała tylko wtedy, gdy nie było dokumentu transakcyjnego albo udało się stwierdzić, że na przykład umowa sprzedaży jest fałszywa. Wtedy określenie podstawy opodatkowania następowało w drodze decyzji poprzez przyjęcie wartości rynkowej samochodu. Taka konstrukcja przepisów i wysokie stawki podatku akcyzowego obowiązujące na używane pojazdy do końca listopada 2006r. w praktyce spowodowały dużą tendencję zaniżania podstawy opodatkowania samochodów osobowych przez podatników, tym bardziej, że funkcjonariusz otrzymując deklarację uproszczoną nie był w stanie stwierdzić czy dokumenty, na podstawie, których ją wypełniono były legalne. Dodatkowo Ministerstwo Finansów poinformowało, że zgodnie z prawem organ polski nie może wystąpić bezpośrednio do sprzedawcy samochodu – obywatela innego państwa członkowskiego UE z zapytaniem o dokonaną transakcję. Wniosek taki będzie mógł być skierowany przez polską Centralną Jednostkę Koordynującą, ustanowioną do realizacji postanowień tzw. Konwencji Neapolitańskiej II do odpowiednich jednostek w państwach członkowskich UE. Jednak Konwencja Neapolitańska II nie weszła jeszcze w życie. Wobec powyższego kwestia podważenia zadeklarowanej wartości pojazdu, stała się zagadnieniem niemal niemożliwym. Ogólnonarodowa dyskusja w środkach masowego przekazu nie przysłużyła się sprawie i podatnicy niemal bez skrupułów oszukiwali na wartości mając wiedzę, że podnoszenie wartości pojazdów, bez badania legalności zawartych poza granicami umów cywilnoprawnych jest bezprawne. Dodatkowo atmosferę wokół pobieranego podatku skutecznie podgrzewało oczekiwanie na wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

W dniu 10 listopada 2006r. opublikowane zostało Rozporządzenie Ministra Finansów „zmieniające rozporządzenie w sprawie obniżenia stawek podatku akcyzowego"/Dz.U.210 poz.1551 z 2006r./, które to pozostawiło tyko dwie stawki podatku na samochody osobowe – 3,1% do poj.2000 ccm i 13,6% powyżej poj.2000 ccm. Zniosło ono dyskryminujące, obowiązujące od maja 2004r., stawki podatku na samochody osobowe i jednocześnie stało się zgodne z prawem Unii Europejskiej. W uzasadnieniu i w ocenie skutków regulacji Ministerstwo Finansów podało, iż zmiana między innymi wynika również z konieczności dostosowania polskich przepisów z zakresu opodatkowania podatkiem akcyzowym samochodów osobowych do wymogów orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, ale też ujednolicenie stawek ma na celu zahamowanie procederu zaniżania podstawy opodatkowania w podatku akcyzowym od samochodów osobowych w przypadku nabywania wewnątrzwspólnotowego samochodów. Oczekuje się, że obniżenie stawek spowoduje, że deklarowane wartości będą bliskie faktycznej cenie rynkowej samochodu.

Ta niezwykle istotna zmiana przepisów pozytywnie wpłynęła na wysokość deklarowanych podstaw opodatkowania lecz nie okazała się rewolucyjna. Na kolejną i jednocześnie bardziej skuteczną zmianę przyszło urzędnikom i podatnikom jeszcze trochę poczekać.

Tymczasem w dniu 18 stycznia, 2007r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości /Wyrok C-313/05/ orzekł, że akcyza w formie obowiązującej od maja 2004r. do końca listopada 2006r. na samochody używane sprowadzane do Polski z zagranicy nie jest zgodna z prawem unijnym. Unijni sędziowie uznali, bowiem, że nie wolno opodatkowywać zagranicznych samochodów używanych bardziej niż kupowanych w kraju, a tak właśnie do listopada 2006r. robiła Polska. Przepis ten był dyskryminujący i dlatego od samego początku łamał prawo wspólnotowe. Wszyscy, którzy zapłacili nielegalną akcyzę, mogą się domagać jej zwrotu. Taka, przyjęta przez Polskę forma podatku była niezgodna z art. 90 unijnego traktatu. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wydał orzeczenie w którym uznał, że art. 90 akapit pierwszy Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (Dz. Urz. UE 2006 C 321E, str. 1) należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on podatkowi akcyzowemu w zakresie, w jakim kwota podatku nakładana na pojazdy używane starsze niż dwa lata, nabyte w państwie członkowskim innym niż to, które wprowadziło taki podatek, przewyższa rezydualną (residue – pozostałość) kwotę tego podatku zawartą w wartości rynkowej podobnych pojazdów, które zostały zarejestrowane wcześniej w państwie członkowskim, które nałożyło podatek.

Do czasu ogłoszenia nowego aktu regulującego zasady zwrotu nadpłaconego podatku akcyzowego, przy zwrotach posługiwano się Wyrokiem ETS. Jednakże w dniu 19 lipca 2008r. weszła w życie Ustawa z dnia 9 maja 2008r (Dz. U. z dnia 4 lipca 2008r. Nr 118 poz. 745) o zwrocie nadpłaty w podatku akcyzowym z tytułu nabycia wewnątrzwspólnotowego albo importu samochodu osobowego, która poza uregulowaniem kwestii związanych ze zwrotem nadpłaty, artykułem 8 dodała zapis do ustawy o podatku akcyzowym (Art.82a), który to zezwolił na badanie i kwestionowanie podstawy opodatkowania w przypadku gdy znacznie odbiega ona od średniej wartości rynkowej tego samochodu. Wtedy organ podatkowy wzywa podatnika do zmiany wysokości opodatkowania lub wskazania przyczyn uzasadniających podanie wysokości w kwocie znacznie odbiegającej od średniej wartości rynkowej samochodu osobowego. Jeśli podatnik nie zastosuje się do wezwania organ podatkowy w drodze postępowania podatkowego określi wysokość opodatkowania.

Na przestrzeni czterech lat, co zostało wyżej wykazane, podatek akcyzowy w nabyciu wewnątrzwspólnotowym samochodów osobowych uległ ewolucji i wyraźnej zmianie dwa razy. Pierwszy raz to konieczność dostosowania przepisów do wymogów wyroku ETS, drugi raz to konieczność zabezpie-

czenia prawidłowej wysokości pobieranego podatku poprzez możliwość badania i kwestionowania nieprawidłowej podstawy opodatkowania. Z krótkiej historii akcyzy samochodowej można wyciągać wnioski będące lekcją dla wszystkich. O ile zaczyna funkcjonować przepis o wadliwej formule o tyle zaczyna żyć własnym niekontrolowanym życiem. Stracić może na tym zarówno Skarb Państwa jak też podatnik.

Andrzej Ferduła
Referat Podatku Akcyzowego
Urząd Celny w Nowym Targu

Obrót wyrobami akcyzowymi zharmonizowanymi - procedura zwieszenia poboru akcyzy, podatnicy podatku akcyzowego

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej (UE) nałożyło na nasz kraj obowiązek zbliżenia przepisów prawnych między innymi w dziedzinie podatków. Zobowiązanie do zbliżenia przepisów oznaczało zapewnienie zgodności prawa w zakresie akcyzy zarówno przed, jak i po przystąpieniu do Unii Europejskiej, a dzięki temu zbudowanie efektywnej gospodarki rynkowej oraz wdrożenie stabilnych przepisów prawnych. Przyjęcie uregulowań wypracowanych przez Unię Europejską w zakresie podatku akcyzowego mogłoby wydawać się z jednej strony rzeczą prostą, jak jednak pokazały doświadczenia w stosowaniu nowych przepisów, jest to proces długofalowy i niezwykle skomplikowany, na który wpływ miały zarówno uwarunkowania polityczne jak i gospodarcze.

Zasadnicze zmiany w zakresie organizacji obrotu wyrobami akcyzowymi zharmonizowanymi wprowadziły przepisy nowej ustawy o podatku akcyzowym. Kluczowym pojęciem, nieznanym w poprzednim stanie prawnym, jest procedura zawieszenia poboru akcyzy. Zgodnie z jej definicją zawartą w ustawie pobór akcyzy od wyrobów akcyzowych zharmonizowanych jest zawieszony m.in. jeżeli wyroby są produkowane, przetwarzane lub magazynowane w składzie podatkowym, przemieszczane między składami podatkowymi na terytorium kraju, zwolnione od akcyzy ze względu na ich przeznaczenie lub dostarczane nabywcom upoważnionym do nabycia zwolnionego od akcyzy wyrobu. Dzięki tej procedurze możliwe jest tzw. „niepłacenie podatku akcyzowego" do czasu wprowadzenia wyrobów do obrotu handlowego (konsumpcji). Stosowanie tej procedury uwarunkowane jest jednak spełnieniem szeregu warunków takich jak: posiadanie statusu składu podatkowego, zarejestrowanego i niezarejestrowanego handlowca czy też złożenie zabezpieczenia akcyzowego.

Powyższe regulacje dopuszczają m.in. możliwość prowadzenia składu podatkowego o charakterze magazynowym również przez podmiot, którego działalność nie polega na produkowaniu wyrobów akcyzowych zharmonizowanych.

Aby otrzymać zezwolenie na prowadzenie składu podatkowego magazynowego podmiot, obok warunków określonych w przepisach ustawy o podatku akcyzowym, winien spełniać dodatkowo warunki wymienione w przepisach rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 1 marca 2004 r. w sprawie zezwoleń na prowadzenie składu podatkowego, działalności jako zarejestrowany handlowiec oraz niezarejestrowany handlowiec, a także na wykonywanie czynności w charakterze przedstawiciela podatkowego. Ponieważ przepisy ustawy o podatku akcyzowym nie rozstrzygają kwestii własności wyrobów przechowywanych (magazynowanych) w składzie, należy uznać, że przedsiębiorca prowadzący skład podatkowy magazynowy nie jest zobligowany do nabycia wyrobów w nim się znajdujących, może więc przechowywać wyroby akcyzowe zharmonizowane wyprodukowane lub przetworzone przez inny podmiot. Ponadto, „cudze" wyroby akcyzowe magazynowane w składzie podatkowym mogą wielokrotnie zmieniać właściciela.

Możliwe jest również przemieszczane takich wyrobów w procedurze zawieszenia poboru akcyzy pomiędzy składami podatkowymi. W takim przypadku obowiązek wystawienia administracyjnego dokumentu towarzyszącego ciąży na prowadzącym skład podatkowy, który jest w tym przypadku wysyłającym. Dodatkowo przy przemieszczaniu wyrobów akcyzowych zharmonizowanych w procedurze zawieszenia poboru akcyzy wymagane jest złożenie zabezpieczenia akcyzowego przez podmiot uprawniony do stosowania tej procedury.

Zakończenie stanu „niepłacenia podatku", tj. procedury zawieszenia poboru akcyzy, następuje m.in. w przypadku wyprowadzenia wyrobów akcyzowych zharmonizowanych ze składu podatkowego poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy. Konsekwencją tego jest powstanie obowiązku podatkowego w dniu wyprowadzenia tych wyrobów poza teren składu podatkowego.

Nie budzi wątpliwości, na kim ciąży obowiązek podatkowy w przypadku składu podatkowego typowo producenckiego, gdzie prowadzący skład podatkowy jest jednocześnie właścicielem wyrobów. Zgodnie z przepisami ustawy o podatku akcyzowym w takim przypadku to prowadzący skład podatkowy jest obowiązany złożyć w urzędzie celnym deklarację dla podatku akcyzowego, dokonać obliczenia i zapłaty akcyzy w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po mie-

siącu, w którym powstał obowiązek podatkowy. Dodatkowo w przypadku wyrobów akcyzowych zharmonizowanych podatnicy są również obowiązani do obliczenia i zapłaty akcyzy wstępnie za okresy dzienne.

Problem pojawia się, gdy chcemy stwierdzić, na kim ciąży obowiązek podatkowy w przypadku zakończenia procedury zawieszenia poboru akcyzy, gdy właścicielem wyrobów nie jest prowadzący skład podatkowy. Analiza przepisów ustawy o podatku akcyzowym prowadzi nas do stwierdzenia, że obowiązek ten ciąży na prowadzącym magazynowy skład podatkowy (niezależnie od tego, czy jest producentem/właścicielem wyrobów). Na nim ciąży bowiem obowiązek złożenia zabezpieczenia akcyzowego pokrywającego należności z tytułu podatku akcyzowego od wyrobów akcyzowych zharmonizowanych produkowanych lub magazynowanych w składzie podatkowym, a następnie wyprowadzanych z tego składu poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy. Należy tutaj także wskazać, że obowiązek ten wygasa w momencie zapłaty akcyzy bez względu na to kto dokona jej zapłaty. Logicznym jest, że podmiot, który jest właścicielem wyrobów, może z jednej strony dowolnie nimi dysponować, a z drugiej strony odpowiadać za te wyroby np. pod względem fiskalnym, tj. dokonać zapłaty akcyzy.

Właściciel wyrobów przechowujący je w składzie magazynowym dokonując ich wyprowadzenia ze składu podatkowego w większości przypadków dokonuje tego w celu ich sprzedaży. Sprzedaż wyrobów, oprócz opisywanego wyżej wyprowadzenia wyrobów akcyzowych zharmonizowanych ze składu podatkowego poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, jest czynnością podlegającą, zgodnie z przepisami ustawy o podatku akcyzowym, opodatkowaniu.

Mamy więc w tym przypadku do czynienia z dwoma zdarzeniami rodzącymi powstanie obowiązku podatkowego w akcyzie, a co za tym idzie z dwoma podatnikami zobowiązanymi do jej zapłaty, tj. podmiotem prowadzącym skład podatkowy, z którego następuje wyprowadzenie wyrobów poza procedurą zawieszenia akcyzy i właścicielem wyrobów dokonującym ich sprzedaży.

Przepis art. 4 ust. 5 ustawy o podatku akcyzowym stanowi natomiast, że jeżeli w stosunku do wyrobu akcyzowego powstał obowiązek podatkowy w związku z wykonaniem jednej z czynności, o których mowa w ust. 1-3, to nie powstaje obowiązek podatkowy na podstawie innej czynności określonej w tych przepisach, jeżeli kwota akcyzy została określona lub zadeklarowana w należnej wysokości.

W związku z tym, że akcyza jest co do zasady podatkiem jednokrotnym, zapłata podatku (lub zgodnie z cyt. wyżej przepisem określenie lub zadeklarowanie kwoty podatku w należnej wysokości) przez właściciela wyrobów w związku z ich sprzedażą spowoduje, że prowadzący skład podatkowy może zostać uwolniony od obowiązku podatkowego powstającego w związku z wyprowadzeniem wyrobów poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy.

Dokonując porównania tych dwóch podmiotów, tj. prowadzącego skład podatkowy oraz właściciela wyrobów, który nie posiada statusu składu podatkowego lub zarejestrowanego czy też niezarejestrowanego handlowca, należy stwierdzić, iż występują różnice. I tak:

1. W pierwszym przypadku do uzyskania statusu składu podatkowego zgodnie z przepisami ustawy o podatku akcyzowym oraz przepisami wykonawczymi do tej ustawy wymagane jest zarejestrowanie się jako podatnik podatku akcyzowego, oraz uzyskanie zezwolenia na prowadzenie składu podatkowego. Zezwolenie to może być jednak wydane wyłącznie podmiotowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

a) prowadzi co najmniej jeden rodzaj działalności polegającej na produkcji, przetwarzaniu lub magazynowaniu wyrobów akcyzowych zharmonizowanych;

b) jest podatnikiem podatku od towarów i usług;

c) jest podmiotem, którego działalnością kierują osoby, które nie zostały skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi, za przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub za przestępstwo skarbowe;

d) nie zalega z cłem, podatkami stanowiącymi dochód budżetu państwa, składkami na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne;

e) złoży zabezpieczenie akcyzowe;

f) nie zostało jemu cofnięte zezwolenie na prowadzenie składu podatkowego, koncesja lub zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie wyrobów akcyzowych ze względu na naruszenie przepisów prawa w okresie ostatnich 3 lat, licząc od dnia złożenia wniosku o wydanie zezwolenia.

Ponadto prowadzący skład podatkowy jest obowiązany do złożenia zabezpieczenia akcyzowego w kwocie pokrywającej zobowiązanie podatkowe lub uzyskania (po spełnieniu wymienionych w przepisach ustawy warunków) zwolnienia z obowiązku złożenia zabezpieczenia akcyzowego. Jego działalność podlega także ciągłemu nadzorowi i kontroli sprawowanej przez służbę szczególnego nadzoru podatkowego.

2. W tym drugim przypadku podmiot nie posiadający statusu składu podatkowego, aby stać się podatnikiem podatku akcyzowego musi złożyć zgłoszenie rejestracyjne u właściwego dla podatnika naczelnika urzędu celnego. Zgłoszenie rejestracyjne zawiera w szczególności dane identyfikacyjne podatnika, jego siedzibę i adres (miejsce zamieszkania) oraz określenie rodzaju prowadzonej działalności gospodarczej. Właściwy naczelnik urzędu celnego pisemnie potwierdza przyjęcie zgłoszenia rejestracyjnego podatnika. Następnie zgodnie z przepisami ustawy o podatku akcyzowym podmiot zobowiązany jest składać w terminach ustawowych do właściwego naczelnika urzędu celnego deklaracje podatkowe i ostatecznie dokonać zapłaty akcyzy. Lista czynności w drugim przypadku jest więc zdecydowanie krótsza i są one

o wiele łatwiejsze do przeprowadzenia, niż w przypadku prowadzącego skład podatkowy.

Brak zapłaty zadeklarowanej kwoty podatku akcyzowego w przypadku podmiotu prowadzącego skład podatkowy powoduje, że organ podatkowy może uzyskać należną kwotę akcyzy ze złożonego przez ten podmiot zabezpieczenia akcyzowego, a w przypadku podmiotu posiadającego zwolnienie z obowiązku złożenia zabezpieczenia w ostateczności wyegzekwować należność z majątku zobowiązanego.

Problem powstaje w przypadku nie dokonania zapłaty akcyzy zadeklarowanej w złożonej przez właściciela wyrobów, niebędącego prowadzącym skład podatkowy, deklaracji dla podatku akcyzowego, albowiem brak jest możliwości wykorzystania w tym przypadku zabezpieczenia akcyzowego. Ponadto pomiot taki nie jest też w zasadzie „znany" organowi podatkowemu np. w zakresie jego sytuacji finansowej. W tym przypadku konieczne jest więc odwołanie się do Ordynacji podatkowej w zakresie przepisów dot. zabezpieczenia wykonania zobowiązań podatkowych, a także do przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Procedura postępowania w tych przypadkach niejednokrotnie może wiązać się z wydłużeniem terminu uregulowania podatku a w skrajnych przypadkach prowadzić do braku możliwości zaspokojenia budżetu państwa należną akcyzą.

Reasumując należy stwierdzić, że organizacja obrotu wyrobami akcyzowymi zharmonizowanymi unormowana w ustawie o podatku akcyzowym miała na celu z jednej strony ułatwienia w postaci możliwości wykorzystania procedury zawieszenia poboru akcyzy, a z drugiej strony zapewnienie budżetowi państwa pewności uzyskania należnych wpływów z tytułu podatku akcyzowego. Brak jednakowego traktowania podmiotów dokonujących obrotu wyrobami akcyzowymi w kontekście przepisów ustawy o podatku akcyzowym, jak również realne zagrożenie w postaci trudności lub braku możliwości wyegzekwowania należnego podatku przemawiają za wprowadzeniem odpowiednich zmian w przepisach w tym zakresie.

Jarosław Durakiewicz
Zastępca Naczelnika
Urzędu Celnego w Zamościu

SZNP – kim jesteśmy, co robimy

Kiedy w roku 2003 szczególny nadzór podatkowy, w którym pracujemy od lat, został włączony w struktury administracji celnej, wielu nowych kolegów i współpracowników zadawało nam pytanie: czym się zajmujemy i co to takiego ten szczególny nadzór podatkowy? Oczywiście dziś, po 5 latach wspólnej pracy, ta wiedza jest znacznie większa, jednakże korzystając z okazji, chcemy w syntetyczny sposób przybliżyć charakter naszej pracy.

Ogólnie rzecz ujmując podstawowym celem działań w ramach szczególnego nadzoru podatkowego jest zabezpieczenie wpływów do budżetu z tytułu podatków – zwłaszcza akcyzowego – poprzez sprawne i prawidłowe przeprowadzanie kontroli stosowania znaków akcyzy, olejów opałowych i napędowych w zakresie zawartości nieusuwalnego znacznika w obrocie handlowym oraz kontrole automatów do gier losowych.

W celu zapobieżenia wystąpienia w obrocie wyrobów akcyzowych bez znaków akcyzy, z fałszywymi lub błędnie nałożonymi znakami akcyzy, kontrolujemy legalność i prawidłowość stosowania znaków akcyzy w punktach sprzedaży detalicznej, hurtowniach i gastronomii.

Inny aspekt naszej działalności stanowią kontrole olejów opałowych i napędowych w obrocie np. na stacjach paliw w zakresie zawartości nieusuwalnego znacznika Solwent Yellow 124 w celu ustalenia prawidłowości zastosowanej stawki podatku akcyzowego.

Ważny wycinek naszych kontroli dotyczy sprawdzania tożsamości i legalności automatów do gier działających w lokalach gastronomicznych i punktach handlowych.

Tryb i sposób naszego działania określają obowiązujące przepisy w zakresie szczególnego nadzoru podatkowego oraz ustawa o podatku akcyzowym. Charakter wykonywanych zadań wymaga znajomości tych przepisów i umiejętności stosowania ich w praktyce. Niezbędna jest także znajomość innych przepisów zwłaszcza dotyczących paliw płynnych.

Praca wykonywana jest w terenie, w różnych porach dnia i nocy często w dni wolne od pracy. W związku z tym wymaga się od nas wyjątkowej dyspozycyjności i mobilności.

Przydzielone zadania wykonujemy z reguły w zespole dwuosobowym, samodzielnie. Często zdarzają się sytuacje trudne, nieraz wręcz niebezpieczne, narażeni więc jesteśmy na stres związany z kontaktem z podatnikiem, a nierzadko z przestępcami naruszającymi prawo. W takich przypadkach o powodzeniu prowadzonych czynności kontrolnych decyduje nasze opanowanie i zdecydowanie, wzajemne zaufanie do siebie oraz umiejętność sprawnego i samodzielnego podejmowania decyzji.

W zwalczaniu i ściganiu przestępstw i wykroczeń w zakresie ustalonym przez KKS współpracujemy z Policją i Grupami Mobilnymi.

Włodzimierz Grzeszkowiak,
starszy komisarz akcyzowy
w Urzędzie Celnym
w Poznaniu;
Jacek Sobkowiak,
młodszy inspektor kontroli akcyzowej
w Urzędzie Celnym w Poznaniu

Na kontrolach ze szczególnymi zespołami

Jak Zachodniopomorskie długie i szerokie, działają zespoły zadaniowe szczególnego nadzoru podatkowego, realizujące kontrole doraźne. Zespoły te składają się bądź z funkcjonariuszy celnych, bądź z pracowników cywilnych. Aby zobaczyć, jak od kuchni wygląda ich praca, towarzyszyłam podczas kontroli dwóm takim zespołom. Jednemu z północy, drugiemu z południa województwa zachodniopomorskiego.

Dzień bieżący

Zespół kontrolny z północy składa się z dwójki pracowników Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Koszalinie Sekcja w Świdwinie. Zespół ten ma w swojej właściwości działanie na obszarze powiatu gryfickiego, jednak czasami, w ramach delegacji służbowej realizuje czynności kontrolne w sąsiednim powiecie - kołobrzeskim. Tak było właśnie tym razem – kontrolowano punkty handlowe w Kołobrzegu. Sprawdzeniu podlegały ceny, w jakich sprzedawane są papierosy, a także legalność znaków akcyzy oraz samego alkoholu. W jednym ze sklepów papierosy sprzedawane były, po cenie wyższej od wydrukowanej na opakowaniu – właściciela sklepu ukarano mandatem. W pozostałych skontrolowanych punktach nieprawidłowości nie stwierdzono.

Zespół kontrolny z południa Zachodniopomorskiego składa się z dwóch funkcjonariuszy celnych Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Szczecinie Sekcja w Stargardzie Szczecińskim. Czynności kontrolne realizuje głównie w promieniu do 30 km od miejsca zamieszkania kontrolerów, tj. na obszarze gmin Chojna i Myślibórz. Kontrolerzy wzięli pod lupę wyroby akcyzowe sprzedawane na targowiskach w Osinowie Dolnym i Krajniku Dolnym, a także w jednym z klubów nocnych, w tej miejscowości. Ponadto na stacji benzynowej w Chojnie sprawdzili olej napędowy, stwierdzając brak obecności w wyrobie nieusuwalnego znacznika i barwnika. Również w Chojnie, w jednym z lokali gastronomicznych, dokonali oględzin automatu do gier. We wszystkich skontrolowanych punktach nieprawidłowości nie stwierdzono. Wynikać to może wynikać z faktu, że wcześniej realizowano kontrole w tych samych punktach. I wówczas, wystawiono mandaty, stwierdzając nieprawidłowości. Kontrolerzy sami podkreślają, że handlowcy teraz się pilnują i działają zgodnie z literą prawa.

Jak pracują

Kontrolerzy, zarówno z północy, jak i z południa, przyznają , że każdy dzień kontroli jest inny i każdy może przynieść coś innego. Mówią także, że bardzo ważne jest rozpoznanie terenu. Dodatkowo w miejscowościach wypoczynkowych - wtopienie się w tłum. Jako przykład wskazują na „szmiankę", w której noszą potrzebne im podczas kontroli dokumenty. Elegancka aktówka, mogłaby zdradzać kontrolera.

Wskazują też na zdarzające się podczas kontroli sytuacje, które wymagają od nich zachowania zimnej krwi i pełnego profesjonalizmu. Tak było na przykład w sklepie, w Kołobrzegu, kiedy kontrolerzy oznajmili właścicielowi, że za sprzedaż papierosów, w cenach wyższych od wydrukowanej na opakowaniu, otrzyma mandat – usłyszeli z jego ust, wiele gorzkich słów. Kontrolerzy zachowali spokój, nie dali się sprowokować. Czasami padają też groźby pod ich adresem, np. że zniszczony zostanie samochód, którym jeżdżą. Dlatego też niekiedy proszą, aby podczas kontroli towarzyszyli im funkcjonariusze Straży Granicznej lub Policji.

O czym marzą

Kontrolerzy mają też swoje marzenia: aby dokumenty wypełniane podczas kontroli były mniej czasochłonne oraz, aby wszystkie zespoły kontrolne dysponowały samochodami służbowymi.





Kontrola alkoholi i papierosów w lokalu nocnym w Krajniku Dolnym



Porównanie cen sprzedaży papierosów na tyw. rolkach – paragonach z kasy fiskalnej, z widniejącymi na opakowaniu.



Oględziny automatu w Chojnie

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie

Opłata paliwowa – zapomniany towarzysz podatku akcyzowego. Praktyczne aspekty wymiaru opłaty paliwowej wraz z akcyzą pobieraną przy oszustwach paliwowych i legalnym mieszaniu paliw

1. Wstęp

Zdaniem Autora niniejszego artykułu, jeśli spytać dowolnego celnika, jakie daniny publiczne pobiera polska administracja celna, na pewno, bez chwili zastanowienia celnik ten odpowiedziałby nam, że cło, akcyzę i podatek VAT a czasami może jeszcze dodałby także jakieś opłaty drogowe, kary i grzywny, ale bardzo mało osób wymieniło by opłatę paliwową, która należy do najbardziej nieznanych i pomijanych aspektów pracy naszej Służby. Danina ta jest bardzo związana z podatkiem akcyzowym i dlatego zajmują się nią komórki podatku akcyzowego w urzędach i izbach celnych, a w przypadku importu także komórki zgłoszeń celnych, gdyż opłata ta pobierana jest także w imporcie.

2. Elementy konstrukcji opłaty paliwowej

Opłata paliwowa została wprowadzona do polskiego systemu prawnego z dniem 1 stycznia 2004 r. i uregulowana została w rozdziale 5b (art. 37h-37q) ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (zwanej dalej „ustawą o opłacie paliwowej").[1] Zgodnie z art. 37i tej ustawy, stanowi ona przychód Krajowego Funduszu Drogowego i Funduszu Kolejowego z tym, że kwota stanowiąca 80% opłaty paliwowej stanowi przychód Krajowego Funduszu Drogowego, a kwota stanowiąca 20% tej opłaty – przychód Funduszu Kolejowego. W niniejszym opracowaniu opłata paliwowa zostanie omówiona według elementów techniki podatkowej, co spowodowane jest zarówno chęcią zadbania o czytelność analizy, jak również faktem, że do ponoszenia (zapłaty) i postępowania w sprawach opłaty paliwowej co do zasady należy stosować przepisy Ordynacji podatkowej.[2]

2.1. Podmiot „opodatkowania" opłatą paliwową

Podmiotem czynnym w opłacie paliwowej (tym, kto nakłada daną opłatę lub do czyjej kasy ona wpływa) jest państwo, gdyż opłata ta nałożona jest przez państwo w drodze ustawy a organem właściwym do jej poboru są naczelnicy urzędów celnych oraz dyrektorzy izb celnych. Jeśli zaś chodzi o podmiot bierny to w ogóle opłat i podatków wyróżnia się przede wszystkim podatników (tych, którzy muszą płacić), płatników (tych, którzy obliczają wysokość danej opłaty lub podatku, pobierają ją od podatnika i odprowadzają do kasy właściwego organu) oraz inkasentów (tych, którzy pobierają od podatników podatek wymierzony w decyzji organu podatkowego i wpłacają go na rachunek tego organu).

W opłacie paliwowej nie ma ani płatników, ani inkasentów, a podatkami są:

- producenci paliw silnikowych lub gazu,
- importerzy paliw silnikowych lub gazu,
- podmioty dokonujące nabycia wewnątrzwspólnotowego

w rozumieniu przepisów o podatku akcyzowym paliw silnikowych lub gazu,

- inne podmioty, które na podstawie przepisów o podatku akcyzowym będą podlegać obowiązkowi podatkowemu w zakresie podatku akcyzowego od paliw silnikowych lub gazu.

2.2. Przedmiot „opodatkowania" opłatą paliwową

Przedmiotem „opodatkowania" opłatą paliwową (opisanym w ustawie zdarzeniem powodującym konieczność uiszczenia opłaty) jest fakt wprowadzania na rynek krajowy paliw silnikowych oraz gazu wykorzystywanych do napędu pojazdów. Szczegółowy wykaz wyrobów podlegających opłacie paliwowej zawarto w tabeli zamieszczonej w art. 37h ust. 3 ustawy jako produkty o następujących symbolach PKWiU i odpowiadających im kodach CN:

Lp.	Symbol PKWiU	Nazwa produktu
1	bez względu na symbol PKWiU	gaz płynny – propan, butan, mieszaniny propan-butan oraz inne gazy służące do napędu pojazdów samochodowych
2	23.20.11-00.1 23.20.11-00.2	paliwa silnikowe benzynowe
3	23.20.15	oleje napędowe
4	bez względu na symbol PKWiU	wyroby przeznaczone do użycia jako paliwa do silników samochodowych

Jednocześnie wskazać należy, iż zakres produktów objętych opłatą paliwową może w najbliższym czasie ulec zmodyfikowaniu, gdyż w chwili obecnej (6 października 2008 r.) nadal trwa vacatio legis części przepisów ustawy z dnia 11 maja 2007 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 99, poz. 666), która wprowadza nowe brzmienie art. 37h ust. 1 ustawy „o opłacie paliwowej", zgodnie z którym opłacie tej podlegać będzie wprowadzanie na rynek krajowy paliw silnikowych oraz gazu, z wyłączeniem biokomponentów w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o biokomponentach i biopaliwach ciekłych (Dz.U. Nr 169, poz. 1199 ze zm.), stanowiących samoistne paliwa, wykorzystywanych do napędu pojazdów.

Podkreślenia wymaga to, że nie jest znana data wejścia w życie tej nowelizacji, gdyż zgodnie z art. 5 ustawy zmieniającej, wskazany powyżej przepis będzie można stosować dopiero od dnia ogłoszenia decyzji Komisji Europejskiej o zgodności pomocy publicznej przewidzianej w tych przepisach ze wspólnym rynkiem, a więc może także zdarzyć się taka sytuacja, że przepis ten nigdy nie wejdzie w życie, jeżeli decyzja ta byłaby negatywna.

2.3. Podstawa opłaty paliwowej

Postawą obliczenia wysokości opłaty paliwowej (a więc ilościowym określeniem podstawy „opodatkowania") jest ilość paliw silnikowych lub gazu od jakich ww. podatnicy są obowiązani zapłacić podatek akcyzowy. Dodatkowo ustawa „o opłacie paliwowej" zawiera regulację, iż w przypadku poddania danej ilości paliwa silnikowego, od której zapłacono opłatę paliwową, dalszym procesom, w wyniku których nastąpiło zwiększenie ilości tego paliwa, opłacie paliwowej podlega uzyskana nadwyżka tego paliwa.

2.4. Stawka opłaty paliwowej i skala „opodatkowania"

W opłacie paliwowej mamy do czynienia za stawką kwotową, której ustawowa wysokość wynosi 105 zł za tonę paliwa silnikowego lub gazu wykorzystywanego do napędu pojazdów samochodowych, jednakże ustawodawca wprowadził jednocześnie zasadę, że stawka opłaty paliwowej jest corocznie (rozpoczynając od roku 2005) zmieniana w zależności od poziomu inflacji. Ustawą tą zobowiązano także ministra właściwego do spraw transportu do ogłaszania nowej wysokości stawki w drodze obwieszczenia publikowanego w Monitorze Polskim, nakazując mu jednocześnie zaokrąglanie jej w górę do pełnych groszy. Wysokość stawki opłaty paliwowej na rok 2008 została ustalona w wysokości 110,88 zł.[3]

Mówiąc o wyliczeniu wysokości opłaty paliwowej i pamiętając o tym, że stosujemy do niej przepisy Ordynacji podatkowej, w tym jej art. 63 dotyczący zaokrągleń podstaw opodatkowania i kwot podatków (w tym podstawy i kwoty opłaty paliwowej), należy bezwzględnie podkreślić, iż zaokrąglanie to nie dotyczy samej stawki opłaty, co zostało także jednoznacznie wyartykułowane w piśmie Ministerstwa Finansów z dnia 2 sierpnia 2006 r.[4]

Z uwagi na to, że w opłacie paliwowej mamy do czynienia jedynie z jedną stawką kwotową, to mamy tu do czynienia ze skalą proporcjonalną.

2.5. Zwolnienia i ulgi

Przy wprowadzaniu opłaty paliwowej początkowo nie przewidziano żadnych zwolnień od tej opłaty, ale z dniem 15 października 2004 r.[5] dokonano nowelizacji omawianej ustawy i wprowadzono zwolnienie z obowiązku uiszczania opłaty paliwowej, gdy wynika to z umów międzynarodowych dotyczących międzynarodowego transportu drogowego. Powyższe wprowadzono z uwagi na fakt, że źródłami powszechnie obowiązującego w RP prawa są m.in. ratyfikowane umowy międzynarodowe i umowy te mają pierwszeństwo przed ustawami „krajowymi", jeżeli ustaw tych nie da się pogodzić z umową.[6] Wypełniając delegację ustawową Minister Infrastruktury ogłosił wykaz 35 umów międzynarodowych, które zawierają takie zwolnienie.[7]

W opłacie paliwowej nie przewidziano również ulg, jednakże z uwagi na fakt, że do ponoszenia (zapłaty) i postępowania w sprawach opłaty paliwowej należy stosować przepisy Ordynacji podatkowej (o czym była mowa wcześniej), podmioty zobowiązane do zapłaty opłaty paliwowej mogą zwracać się do organów celnych z wnioskami o udzielenie im indywidualnych ulg na zasadach określonych w Ordynacji podatkowej (na przykład odroczenie płatności czy też rozłożenie na raty).

2.6. Tryb i warunki płatności

Podmioty obowiązane do uiszczania opłaty paliwowej, wpłacają ją na wyodrębniony rachunek bankowy izby celnej, którą kieruje dyrektor właściwy dla odpowiedniego naczelnika urzędu celnego (właściwość organów została opisana w dalszej części artykułu). Wpłaty opłaty paliwowej na ten rachunek należy dokonać w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek zapłaty a w przypadku importu wpłatę należy dokonać w terminie określonym dla należności celnych, który (w przypadku nie korzystania przez importera z ułatwień płatniczych), wynosi 10 dni od dnia powiadomienia o zarejestrowaniu kwoty długu celnego.[8] Ponieważ niektóre izby celne zgłaszały wątpliwości co do właściwego liczenia terminu uiszczania opłaty paliwowej z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów lub obrotu w kraju, Ministerstwo Finansów zmuszone było przypomnieć, iż termin uiszczenia opłaty paliwowej pokrywa się z terminem zapłaty akcyzy od danych towarów.[9]

Zebrane kwoty opłaty paliwowej dyrektor izby celnej przekazuje na wyodrębniony rachunek w Banku Gospodarstwa Krajowego, w terminie 14 dni od dnia jej pobrania, a Bank Gospodarstwa Krajowego przekazuje te środki w terminie następnych 7 dni w odpowiednich wysokościach na rachunek Krajowego Funduszu Drogowego oraz na rachunek Funduszu Kolejowego. Jeżeli okaże się, że wystąpiła nadpłata w opłacie paliwowej, to Bank Gospodarstwa Krajowego dokonuje zwrotu tej nadpłaty ze środków należnych Krajowemu Funduszowi Drogowemu i Funduszowi Kolejowemu. W celu ułatwienia dokonywania zwrotów nadpłat, Ministerstwo Finansów podpisało porozumienie z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, w ramach którego wprowadzono do użytku specjalny formularz, który wypełnia właściwy dyrektor izby celnej i przesyła do Banku Gospodarstwa Krajowego celem dokonania zwrotu nadpłaty na wskazany rachunek bankowy podatnika.[10]

Oprócz obowiązku obliczenia i uiszczenia opłaty paliwowej, podmioty zobowiązane są do składania właściwemu naczelnikowi urzędu celnego informacji w sprawie opłaty paliwowej, której wzór określa minister właściwy do spraw transportu w drodze rozporządzenia.[11] W przypadku importu informację tą należy każdorazowo dołączyć do zgłoszenia celnego.

3. Właściwość organów celnych w sprawie opłaty paliwowej

Organami właściwymi w sprawie opłaty paliwowej są naczelnicy urzędów celnych oraz dyrektorzy izb celnych. Organami właściwymi miejscowo w sprawach opłaty paliwowej są odpowiednio:

- naczelnik urzędu celnego właściwy miejscowo w sprawach podatku akcyzowego oraz dyrektor izby celnej właściwy dla naczelnika tego urzędu - w przypadku producentów paliw silnikowych lub gazu, podmiotów dokonujących nabycia wewnątrzwspólnotowego w rozumieniu przepisów o podatku akcyzowym paliw silnikowych lub gazu oraz innych podmiotów podlegających na podstawie przepisów o podatku akcyzowym obowiązkowi podatkowemu w zakresie podatku akcyzowego od paliw silnikowych lub gazu,
- naczelnik urzędu celnego właściwy ze względu na miejsce powstania długu celnego oraz dyrektor izby celnej właściwy dla naczelnika tego urzędu - w przypadku importera paliw silnikowych lub gazu.

4. Uwaga do poboru opłaty paliwowej w imporcie

Bardzo ważną kwestią jest to, że od 15 października 2004 r., zgodnie art. 37l ust. 2 ustawy „o opłacie paliwowej", opłata ta nie zwiększa podstawy opodatkowania podatkiem akcyzowym z tytułu importu wyrobów akcyzowych. Opłata paliwowa jest natomiast wliczana do podstawy opodatkowania podatkiem VAT w imporcie, co jednoznacznie jest podkreślane w orzecznictwie sądowo-administracyjnym – m.in. wyroki z dnia 13 grudnia 2005 r. sygn.akt III SA/Lu 415/05 i z dnia 29 listopada 2006 r. sygn.akt I FSK 354/06.

5. Praktyczne aspekty wymiaru opłaty paliwowej wraz z akcyzą pobieraną przy oszustwach paliwowych i legalnym mieszaniu paliw

Jeśli chodzi o legalne mieszanie paliw, a w szczególności „modne" ostatnio dolewanie biokomponentów do paliw od których uiszczono już należny podatek akcyzowy, to zauważyć należy, iż w takich przypadkach ma pełne zastosowania art. 37k ust. 2 zawierający opisaną powyżej zasadę, że w przypadku poddania danej ilości paliwa silnikowego, od której zapłacono opłatę paliwową, dalszym procesom, w wyniku których nastąpiło zwiększenie ilości tego paliwa, opłacie paliwowej podlega uzyskana nadwyżka tego paliwa, a więc de facto opłacie tej podlegają substancje dodawane do paliw (tu: biokomponenty). Identyczne stanowisko można znaleźć m.in. w indywidualnych interpretacjach prawa podatkowego wydawanych w imieniu Ministra Finansów przez wyznaczonych Dyrektorów Izb Skarbowych – np. w interpretacji Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie nr IPPP1/443-1016/08-2/GD z dnia 25 lipca 2008 r.

Więcej problemów praktycznych (w ocenie Autora) sprawia organom celnym kwestia poboru opłaty paliwowej w przypadku nielegalnych działań podatników, tj. sprzedaży przez nich paliw pochodzących z nielegalnych źródeł lub używania jako paliw np. oleju opałowego. Ponieważ przepisy ustawy o podatku akcyzowym jak i ustawy „o opłacie pali-

wowej" nie przewidują łącznego orzekania o wysokości tych danin w jednej decyzji podatkowej, naczelnik urzędu celnego musi poprowadzić w takim przypadku odrębne postępowanie w sprawie opłaty paliwowej. Postępowanie to należy poprzedzić przeprowadzeniem czynności sprawdzających w zakresie opłaty paliwowej, w trybie określonym w art. 272-280 Ordynacji podatkowej w związku z art. 3 pkt 5 tej ustawy i art. 39q ustawy „o opłacie paliwowej" – jeżeli podatnik sam nie złoży zaległej informacji o opłacie paliwowej i nie wpłaci tej opłaty, to powinno się wszcząć postępowanie podatkowe w tym zakresie i orzec o wysokości należnej opłaty paliwowej. Konieczność zapłaty opłaty paliwowej przez tych podatników podatku akcyzowego wynika wprost z brzmienia art. 37j ust. 1 pkt 4 w związku z art. 37k ust. 1 ustawy „o opłacie paliwowej".

Pamiętać jednocześnie należy, iż prawidłowością zapłaty opłaty paliwowej zajmują się także organy kontroli skarbowej (Dyrektorzy Urzędów Kontroli Skarbowej), gdyż zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r. Nr 8, poz. 65 ze zm.), do zakresu kontroli skarbowej należy m.in. kontrola prawidłowości obliczania i wpłacania podatków stanowiących dochód budżetu państwa, a także innych należności pieniężnych budżetu państwa lub państwowych funduszy celowych, a więc i tej opłaty. Dyrektor UKS nie jest jednak uprawniony do wydania decyzji określającej wysokość opłaty paliwowej i w myśl postanowień art. 24 ust. 1 pkt 2 lit. b ww. ustawy, organ ten kończąc postępowanie kontrolne w zakresie opłaty paliwowej zobowiązany jest do wydania wyniku kontroli, który to wynik, zgodnie z art. 27 ust. 2 doręczany jest m.in. właściwemu organowi, a więc naczelnikowi urzędu celnego. Niestety, wyniki kontroli UKS w sprawie opłaty paliwowej można przyrównać do Yeti, gdyż wszyscy o nich słyszeli, a nikt ich nie widział (w tym i Autor), co wiąże się zapewne z tym, że raczej nie są wszczynane postępowania kontrolne w tym zakresie.

Ponieważ w praktyce organy kontroli skarbowej nie prowadzą postępowań kontrolnych w zakresie opłaty paliwowej i ograniczają się wyłącznie do orzekania o wysokości podatku akcyzowego od sprzedaży paliw pochodzących z nieustalonych źródeł, to w ocenie Autora, decyzja Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej określająca zobowiązanie podatkowe w podatku akcyzowym, która w myśl art. 25 ustawy o kontroli skarbowej doręczana jest właściwemu organowi podatkowemu (tj. naczelnikowi urzędu celnego), jest wystarczającą podstawą do przeprowadzenia czynności sprawdzających w zakresie opłaty paliwowej, w trybie określonym w art. 272-280 Ordynacji podatkowej w związku z art. 3 pkt 5 Ordynacji podatkowej i art. 39q ustawy z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571 ze zm.).

Jeżeli działania podjęte w powyższym trybie nie doprowadzą do uiszczenia opłaty paliwowej w należytej wysokości, należy wszcząć z urzędu postępowanie podatkowe w tym zakresie, a następnie wystąpić do Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej o udostępnienie całości akt sprawy, celem sporządzenia odpisów dokumentów mogących stanowić dowody w postępowaniu w zakresie opłaty paliwowej (np. protokołu kontroli, faktur, itp.), po czym włączyć sporządzone przez siebie odpisy do materiału dowodowego w toczącym się postępowaniu i zwrócić wypożyczone akta do UKS.

6. Zakończenie

Zdaniem Autora niniejszego artykułu, spełnił on swoją rolę edukacyjną i przybliżył czytelnikom (którzy wytrwali do końca jego lektury) zagadnienia związane z opłatą paliwową, jak też uświadomił im nie tylko fakt jej istnienia, ale i jej skomplikowania, pomimo pozornie prostej konstrukcji.

Przypisy:

[1]Ustawa z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2571 i Nr 273, poz. 2703, z 2005 r. Nr 155, poz. 1297 i Nr 172, poz. 1440, z 2006 r. Nr 12, poz. 63 oraz z 2007 r. Nr 23, poz. 136).

[2]Tamże, art. 37q.

[3]Obwieszczenie Ministra Infrastruktury z dnia 5 grudnia 2007 r. w sprawie wysokości stawki opłaty paliwowej na rok 2008 (Mon.Pol. Nr 94, poz. 1033).

[4]Pismo Departamentu Podatku Akcyzowego i Ekologicznego nr AE-VI-03/106/KK/06/897 z dnia 2 sierpnia 2006 r.

[5]Art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (Dz.U. Nr 213, poz. 2156).

[6]Art. 87 ust. 1 i art. 91 ust. 2 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483).

[7]Obwieszczenie Ministra Infrastruktury z dnia 8 lutego 2005 r. w sprawie wykazu umów międzynarodowych dotyczących międzynarodowego transportu drogowego, z których wynika zwolnienie z obowiązku uiszczania opłaty paliwowej (Mon.Pol. Nr 9, poz. 183).

[8]Art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 19 marca 2004 r. Prawo celne (Dz.U. Nr 68, poz. 622), w związku z art. 222 Wspólnotowego Kodeksu Celnego.

[9]Pismo Departamentu Podatku Akcyzowego i Ekologicznego nr AE VI 033/15/IRZ/08/2665 z dnia 9 czerwca 2008 r.

[10]Pismo Departamentu Podatku Akcyzowego i Ekologicznego nr AEVI/0681/6/KKU/08/2098 z dnia 29 kwietnia 2008 r.

[11]Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 27 września 2004 r. w sprawie określenia wzoru informacji dotyczącej opłaty paliwowej (Dz.U. Nr 214, poz. 2176).

Grzegorz Musolf
Naczelnik Wydziału
Podatku Akcyzowego
Izby Celnej w Rzepinie

Oznaczanie wyrobów znakami akcyzy

1. Znaki akcyzy

Podatek akcyzowy jest ważnym źródłem dochodów budżetu państwa. W dotychczasowej praktyce okazywało się jednak, że zakładane w ustawach budżetowych wpływy z tego podatku, nie zostały nigdy wykonane.[1] Przyczyny leżące u podstaw tego zjawiska są różnorodne. Podstawowym problemem jest spadek sprzedaży używek: alkoholu i wyrobów tytoniowych, nie oznaczający jednak zmniejszenia ich spożycia w społeczeństwie. Zjawisku temu towarzyszy bowiem przemyt z zagranicy na szeroką skalę i nielegalna produkcja tych towarów w kraju. Sytuacja ta prowadzi do pogarszania się kondycji ekonomiczno-finansowej przedsiębiorstw branży spirytusowej i tytoniowej, które źródło swoich trudności upatrują w nadmiernie wysokich stawkach akcyzy, nakładanej na wytwarzane przez nie artykuły. Rozwój szarej strefy, nieszczelne granice państwowe, opieszałość i nieprawidłowość działania funkcjonariuszy celnych oraz organów kontroli skarbowej powodują, że budżet państwa, co roku traci miliardy złotych.[2]

Niektóre wyroby akcyzowe – a zwłaszcza paliwa do silników, wyroby spirytusowe, wyroby tytoniowe i samochody osobowe – są opodatkowane wysoką stawką podatku akcyzowego. Przemyt, nielegalna produkcja i sprzedaż wymienionych wyrobów jest zatem szczególnie opłacalna, z drugiej zaś strony przynosi ogromne straty budżetowi państwa. Począwszy od 1989 roku zanotowano w naszym kraju zjawisko przemytu i nielegalnego wprowadzania do obrotu takich towarów, jak: spirytus i wyroby spirytusowe, papierosy, samochody osobowe oraz sprzęt elektroniczny. W przypadku spirytusu i wyrobów alkoholowych skala importu była tak duża, że zjawisko to nazywano aferą alkoholową. W celu przeciwdziałania temu zjawisku – wzorem innych państw – wytwarzanie, obrót i import niektórych wyrobów akcyzowych objęto szczególnymi formami kontroli ze strony państwa. Wprowadzono bowiem obowiązek oznaczania wyrobów znakami akcyzy oraz objęto je szczególnym nadzorem podatkowym.[3]

Wprowadzenie obowiązku oznaczania wyrobów znakami akcyzy miało na celu wyeliminowanie przemytu i nielegalnego wytwarzania i obrotu wyrobami tytoniowymi, spirytusowymi i winiarskimi oraz ochronę przed nieuczciwą konkurencją, a także miało być formą kontrolowania przez państwo działalności gospodarczej polegającej na produkcji, imporcie oraz obrocie tymi wyrobami, i miało służyć zwiększeniu wpływów do budżetu środków finansowych pochodzących z podatków. Jednocześnie oznaczanie wyrobów znakami akcyzy ma zabezpieczyć interesy podmiotów prowadzących legalną działalność gospodarczą.[4]

Problem kontroli nad legalnością pochodzenia znajdujących się w obrocie handlowym wyrobów akcyzowych (a więc pewności co do uiszczenia podatku akcyzowego), został zauważony wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 8 stycznia 1993 roku o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym.[5] Przejawem tego było rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 30 czerwca 1993 roku, które jako pierwsze wprowadziło obowiązek oznaczania niektórych wyrobów akcyzowych znakami skarbowymi akcyzy (banderolami).[6] Szybko zorientowano się jednak, że kwestia ta jest na tyle złożona i ważna, że należy uregulować ją ustawowo. Odpowiednią ustawę uchwalono w dniu 2 grudnia 1993 roku i weszła ona w życie z dniem 21 lutego 1994 roku.[7] Ustawa ta była nowelizowana sześciokrotnie, a większość wprowadzonych zmian wynikała ze zmian nazewnictwa lub systematyki, stosowanych w innych ustawach.

Od 1 maja 2004 roku, kwestie dotyczące oznaczania wyrobów znakami akcyzy[8] uregulowane zostały w dziale IV ustawy o podatku akcyzowym[9] oraz w wydanym na jej podstawie rozporządzeniu Ministra Finansów.[10] Włączenie regulacji dotyczących oznaczania wyrobów znakami akcyzy do ustawy o podatku akcyzowym spowodowało, iż ustawa ta nabrała kompleksowego charakteru.[11]

Rozwiązania zawarte w nowej ustawie zasadniczo nie różnią się od dotychczasowych regulacji prawnych w tym zakresie. Jedyną zauważalną zmianą jest to, że nowa ustawa wprowadziła możliwość zdjęcia znaków akcyzy z opakowań jednostkowych wyrobów akcyzowych, jeżeli zaistnieje konieczność zwrotu tych wyrobów kontrahentowi zagranicznemu w związku z wadami fizycznymi lub niewykonaniem zobowiązań wynikających z zawartych umów. Zdjęcie banderol możliwe jest także wtedy, gdy wyroby te nie będą dalej wprowadzane do obrotu na terytorium kraju.[12]

Znaki akcyzy, zwane są potocznie banderolami, ale nie powinno się stawiać znaku równości pomiędzy tymi pojęciami, gdyż zgodnie z ustawą znaki akcyzy mogą mieć postać nie tylko banderol, ale także znaków cechowych lub odcisków pieczęci.[13] Co prawda Ministerstwo Finansów nie zdecydowało się dotychczas na wprowadzenie znaków akcyzy w postaci innej niż banderole i znaki akcyzy występują obecnie jedynie w formie banderol, to należy jednak pamiętać o tym, że pojęcia te nie są tożsame. Przykładowo, w okresie międzywojennym w zakresie akcyzy na zapalniczki ze złota jako forma „banderoli" obowiązywało wyciśnięcie na zapalniczce znaczka podatkowego.[14]

Rozróżniamy dwa rodzaje banderol – banderole podatkowe oraz banderole legalizacyjne. Podatkowe znaki akcyzy wydawane są producentom, importerom, nabywcom wewnątrzwspólnotowym, przedstawicielom podatkowym oraz podmiotom dokonującym pakowania, rozlania, rozważenia wyrobów akcyzowych w opakowania jednostkowe oraz przepakowania, ponownego rozlania lub rozważenia wyrobów akcyzowych w inne opakowania jednostkowe.[15] Nato-

miast legalizacyjne znaki akcyzy wydawane są posiadaczom występujących w obrocie wyrobów akcyzowych nieoznaczonych znakami akcyzy, oznaczonych nieprawidłowo lub oznaczonych nieodpowiednimi znakami akcyzy, jak również posiadaczom wyrobów z uszkodzonymi znakami akcyzy oraz nabywcom tych wyrobów, zbywanych przez właściwy organ władzy publicznej.[16]

Mówiąc o banderolowaniu, nie można zapominać o istniejącym w prawie wspólnotowym pojęciu banderolowania olejów napędowych i nafty.[17] Banderolowanie to polega na dodawaniu do olejów napędowych i nafty tzw. wspólnego znacznika skarbowego w ilości co najmniej 6 mg i nie więcej niż 9 mg znacznika na litr oleju mineralnego. Na wspólny znacznik skarbowy wybrano substancję chemiczną N-etylo-N-[2-(1-izobutoxyetoxy)etyl[o]azobenzeno-4-amina o nazwie handlowej Solvent Yellow 124.[18] Dopuszczono jednocześnie, aby każdy kraj mógł dodawać, oprócz wspólnego znacznika skarbowego, także znak krajowy lub barwnik.[19]

W Polsce, oprócz wspólnego znacznika skarbowego, stosuje się także barwniki krajowe, jednakże nie używa się w tym przypadku pojęcia „banderolowanie". Najwcześniej stosowanym barwnikiem był barwnik czerwony typu Solvent Red 164 lub Solvent Red 19, który dodaje się do paliw silnikowych przeznaczonych na cele opałowe oraz olejów opałowych.[20] Z dniem 17 czerwca 2005 r. rozszerzono stosowanie barwników na oleje opałowe i oleje napędowe wykorzystywane do celów żeglugi (z wyłączeniem rejsów rybackich). W tym wypadku stosuje się niebieski barwnik typu Solvent Blue 35.[21] Podstawowym celem wprowadzenia obowiązku oznaczania olejów opałowych oraz paliw silnikowych przeznaczonych do celów opałowych jest zapobieganie sytuacji, w których te paliwa lub oleje byłyby bezprawnie wykorzystywane w celach napędowych.[22]

2. Sposób i tryb oznaczania wyrobów znakami akcyzy

Obowiązkiem oznaczania znakami akcyzy objęte są wyroby akcyzowe, które wymienione zostały w załączniku nr 3 do ustawy o podatku akcyzowym,[23] tj.:

- produkty rafinacji ropy naftowej,
- preparaty smarowe o zawartości olejów z ropy naftowej w masie mniejszej niż 70%,
- piwo otrzymywane ze słodu,
- wina gronowe, musujące i moszcz z winogron,
- napoje fermentowane i mieszanki napojów fermentowanych oraz napojów fermentowanych i napojów bezalkoholowych jak również pozostałe napoje alkoholowe o zawartości alkoholu powyżej 1,2% objętości,
- wódki, likiery i inne napoje alkoholowe oraz złożone preparaty alkoholowe,
- alkohol etylowy nieskażony o mocy alkoholu 80% objętości lub więcej,
- alkohole skażone,
- cygara, również z obciętymi końcami, cygaretki i papierosy z tytoniu lub namiastek tytoniu oraz
- tytoń do palenia.

Minister Finansów zwolnił z obowiązku oznaczania znakami akcyzy wyroby wytwarzane na terytorium kraju, które zwolnione są od akcyzy, oraz zwolnił z tego obowiązku także następujące wyroby, które są importowane, nabywane wewnątrzwspólnotowo lub wytworzone na terytorium kraju:[24]

- produkty rafinacji ropy naftowej,
- preparaty smarowe o zawartości olejów z ropy naftowej w masie mniejszej niż 70%,
- alkohole skażone,
- napoje fermentowane i mieszanki napojów fermentowanych oraz napojów fermentowanych i napojów bezalkoholowych jak również pozostałe napoje alkoholowe o zawartości alkoholu powyżej 1,2% objętości,
- piwo otrzymywane ze słodu oraz
- cygara, również z obciętymi końcami, cygaretki z tytoniu.

Ponadto, zwolnieniem z obowiązku oznaczania znakami akcyzy objęto niektóre wyroby wytworzone poza terytorium kraju i przeznaczone do zużycia na wystawach, targach, salonach i imprezach o podobnym charakterze, jeżeli są otrzymywane bezpłatnie, a przeznaczone są wyłącznie do bezpłatnego rozdania publiczności podczas imprezy, mogą być używane wyłącznie w celu reklamy i mają niską wartość jednostkową oraz nie mogą zostać wprowadzone do obrotu.[25] Obydwa powyższe zwolnienia wprowadzono na okres do 31 grudnia 2009 roku.

W celu otrzymania znaków akcyzy (banderol), podmiot musi zwrócić się z odpowiednim wnioskiem do właściwego w tych sprawach naczelnika urzędu celnego, których jest tylko trzynastu w całym kraju.[26] Właściwy naczelnik urzędu celnego wydaje stosowną decyzję w sprawie wydania podatkowych znaków akcyzy lub sprzedaży legalizacyjnych znaków akcyzy. Przed wydaniem tej decyzji podmiot uzyskujący banderole zobowiązany jest do wpłaty kwoty stanowiącej wartość podatkowych znaków akcyzy oraz kwoty na pokrycie kosztów wytworzenia znaków akcyzy, a w przypadku znaków legalizacyjnych – do wpłaty należności za te znaki. Kwota wpłacana na pokrycie kosztów wytworzenia znaków akcyzy stanowi co najmniej 80% całkowitych kosztów ich wytworzenia, a wpływy uzyskane ze sprzedaży legalizacyjnych znaków akcyzy oraz wpływy z tytułu kwot wpłacanych na pokrycie kosztów wytworzenia znaków akcyzy stanowią dochód budżetu państwa. Przykładowo, kwota stanowiąca wartość podatkowych znaków akcyzy oraz należności za legalizacyjne znaki akcyzy, pobrana przez administrację celną w okresie od 1 maja 2004 roku do 30 kwietnia 2005 roku wynosiła 861.865.851,22 zł, natomiast kwota wpłacona w tym samym okresie przez podatników z tytułu pokrycia co najmniej 80% kosztów wytworzenia banderol podatkowych wyniosła 70.885.304,11 zł, czyli łącznie

pobrano 932.751.155,33 zł, co w porównaniu z pobranym w tym okresie podatkiem akcyzowym wynosi zaledwie 2,41% jego wysokości.[27]

Sposób nanoszenia banderol na opakowania jednostkowe wyrobów akcyzowych został szczegółowo określony w załączniku do rozporządzenia Ministra Finansów.[28] Jeżeli natomiast wyroby akcyzowe mają być pakowane w nietypowe (niestandardowe) opakowania jednostkowe, sposób nanoszenia banderol na tych opakowaniach określany jest w drodze decyzji administracyjnej przez właściwego dla podatnika naczelnika urzędu celnego.[29] Ponadto w przepisach ustalono bardzo szczegółowe zasady dotyczące przewożenia, przechowywania i rozliczania się ze zużycia lub uszkodzenia znaków akcyzy.[30]

3. Kontrola poprawności oznaczania wyrobów znakami akcyzy

Ponieważ można przyjąć, iż obanderolowanie wyrobu świadczy o legalnym dopuszczeniu go do obrotu na terenie Polski, zaś wartość banderol pełni rolę swego rodzaju zaliczki na podatek akcyzowy,[31] to zrozumiałe jest, że w związku z powyższym organy celne zostały zobowiązane do kontroli prawidłowości oznaczania wyrobów znakami skarbowymi akcyzy. Kontrola prawidłowości nanoszenia znaków akcyzy na wyroby akcyzowe oraz kontrola prawidłowości oznaczenia wyrobów znajdujących się w obrocie w kraju dokonywana jest w ramach czynności szczególnego nadzoru podatkowego.[32] Przywóz wyrobów akcyzowych w ramach nabycia wewnątrzwspólnotowego, w szczególności z zastosowaniem procedury zawieszenia poboru akcyzy, także objęty jest szczególnym nadzorem podatkowym, w ramach którego dokonuje się m.in. kontroli prawidłowości nanoszenia znaków akcyzy na wyroby akcyzowe. W przypadku importu wyrobów akcyzowych z krajów trzecich, funkcjonariusz celny sprawdza, czy znaki akcyzy są autentyczne, czy zostały nałożone prawidłowo oraz czy nie są uszkodzone.[33] Ponadto funkcjonariusz celny sprawdza, czy znaki te zostały wywiezione z kraju zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami oraz sprawdza, czy został spełniony obowiązek wynikający z art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 roku o podatku akcyzowym, tj. czy przywóz na terytorium kraju wyrobów oznaczonych znakami akcyzy nastąpił w okresie 12 miesięcy od dnia otrzymania tych znaków.[34]

Aby wzmocnić skuteczność działania opisywanych powyżej mechanizmów kontrolnych, związanych z prawidłowością oznaczania wyrobów znakami akcyzy, a co za tym idzie wzmocnić skuteczność poboru podatku akcyzowego, ustawodawca wprowadził kary za niewywiązywanie się z obowiązków dotyczących oznaczania wyrobów akcyzowych znakami akcyzy. Początkowo przepisy karne zawarte były w ustawie o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy,[35] a od 17 października 1999 roku przeniesiono je do Kodeksu karnego skarbowego,[36] uszczegóławiając i rozszerzając zarazem katalog „przewinień". O represyjności wprowadzonych kar, a więc także o ich silnym (w założeniu) prewencyjnym działaniu na podatnika, świadczy ich wysokość. Ustawa o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy ustalała bowiem maksymalny pułap kar na 5.000.000,00 złotych kary grzywny i 3 lata kary pozbawienia wolności, a więc na dość represyjnym poziomie. W Kodeksie karnym skarbowym co prawda obniżono maksymalną wysokość grożącej za przestępstwa „banderolowe" kary pozbawienia wolności z 3 do 2 lat, ale maksymalną karę grzywny ustalono na 720 stawek dziennych, co przy najniższym wynagrodzeniu za pracę pracowników w wysokości 1.126,00 złotych,[37] daje maksymalną karę grzywny w wysokości 10.808.640,00 złotych.[38]

4. Zmiana znaków akcyzy w 2009 r.

Z dniem 5 grudnia 2008 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2008 r.[39], którym dokonano zmiany wzorów banderol na wyroby tytoniowe z dniem 1 stycznia 2009 r. i wzorów banderol na wyroby spirytusowe i winiarskie z dniem 1 marca 2009 r. Do najważniejszych zmian należy zaliczyć nie tylko zmianę szaty graficznej banderol, ale przede wszystkim drastyczną zmianę ilości ich wzorów, np. zamiast 20 dotychczasowych wzorów banderol na wyroby spirytusowe importowane lub nabywane wewnątrzwspólnotowo, od 1 marca 2009 r. będą obowiązywać tylko 2 rodzaje.

Dla zachowania płynności produkcji wprowadzono przepisy przejściowe, umożliwiające nabywanie przez producentów i importerów (oraz nabywców wewnątrzwspólnotowych) nowych wzorów znaków akcyzy i nakładanie ich na produkowane wyroby jeszcze przed dniem ich wejścia w życie, ale z zastrzeżeniem, że tak oznaczone wyroby nie będą mogły pojawić się „na rynku" przed dniem ważności tych nowych banderol.

Ponieważ Minister Finansów w tym rozporządzeniu nie wprowadził żadnej odmiennej regulacji, to w myśl art. 105 ustawy o podatku akcyzowym, dotychczasowe znaki akcyzy, prawidłowo naniesione na wyroby w okresie ich ważności, zachowują ważność przez 6 miesięcy od dnia wprowadzenia nowego wzoru, a więc tytoniowe do końca czerwca 2009 r., a alkoholowe do końca sierpnia 2009 r. – po tych dniach w obiegu handlowym nie będą mogły się znajdować wyroby oznaczone starymi znakami akcyzy, a więc w razie konieczności ich sprzedaży (bo np. zalegały w magazynie), będzie trzeba takie wyroby opatrzyć banderolami legalizacyjnymi.

Dodatkowo zaznaczyć należy, iż zgodnie z nową ustawą z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, która wejdzie w życie z dniem 1 marca 2009 r., wprowadzane obecnie znaki akcyzy zachowają ważność, gdyż przewiduje to przepis przejściowy, zawarty w art. 167 tej nowej ustawy.

Przypisy:

1 Przed wejściem Polski do Unii Europejskiej jedynie w latach 1999 i 2003 udało się osiągnąć odpowiednio poziom 99,8%

i 99,9% dochodów z omawianego podatku planowanych w ustawie budżetowej na dany rok. Zazwyczaj dochody z podatku akcyzowego były o 5%–10% niższe od dochodów zaplanowanych w ustawie budżetowej.

2 A. Pomorska, Polski podatek akcyzowy na tle standardów Unii Europejskiej, „Zeszyt Naukowy WSFiB w Radomiu – Finanse, Bankowość, Ubezpieczenia" 2002, nr 1, s. 120.

3 T. Juja, Zakres podmiotowy i przedmiotowy oraz zasady opodatkowania podatkiem akcyzowym, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu" 1997, nr 1-2 (4/5), s. 69; Zob. też C. Kosikowski, Harmonizacja prawa polskiego z prawem wspólnotowym w zakresie akcyz, w: B. Brzeziński, J. Głuchowski, C. Kosikowski, Harmonizacja prawa podatkowego Unii Europejskiej i Polski, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1998, s. 184.

4 K. Wiśniewski, Znaki akcyzy (cz. 1), „VAT" 2004, nr 19, s. 31.

5 Ustawa z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, DzU nr 11, poz. 50 ze zm.

6 Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 30 czerwca 1993 r. w sprawie szczególnego nadzoru podatkowego nad wytwarzaniem, obrotem i importem niektórych wyrobów oraz podatku akcyzowego od tych wyrobów, DzU nr 59, poz. 275 ze zm.

7 Ustawa z dnia 2 grudnia 1993 r. o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy, DzU nr 127, poz. 584 ze zm.

8 Od 1 maja 2004 r. ustawowe pojęcie „skarbowe znaki akcyzy" zastąpiono pojęciem „znaki akcyzy".

9 Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym, art. 83-109.

10 Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie oznaczania wyrobów akcyzowych znakami akcyzy.

11 T. Grygorczuk, A. Wesołowski, Rozporządzenia wykonawcze do ustawy o podatku akcyzowym, „Przegląd Podatkowy" 2004, nr 6 (158), s. 22.

12 K. Wiśniewski, Znaki akcyzy ...,op.cit., s. 32.

13 Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym, art. 90 ust. 1.

14 Ustawa z dnia 30 stycznia 1931 r. o monopolu zapałczanym, Dz.U nr 9, poz. 45.

15 Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym, art. 95 ust. 1.

16 Tamże, art. 95 ust. 2.

17 Dyrektywa Rady [WE] nr 95/60/WE z 27 listopada 1995 roku w sprawie banderolowania olejów napędowych i nafty, DzU WE L nr 291 z 6 grudnia 1995 r.

18 Decyzja Komisji [WE] nr 2001/574/WE z dnia 13 lipca 2001 r. ustanawiająca wspólny znacznik skarbowy olejów napędowych i nafty, DzU WE L nr 203 z 28 lipca 2001 r. ze zm.

19 Zob. art. 4 dyrektywy Rady [WE] nr 95/60/WE z 27 listopada 1995 roku w sprawie banderolowania olejów napędowych i nafty.

20 Zob. § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 marca 2004 r. w sprawie znakowania i barwienia paliw silnikowych przeznaczonych na cele opałowe oraz olejów opałowych, DzU nr 53, poz. 527.

21 Zob. § 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 maja 2005 r. w sprawie znakowania i barwienia paliw silnikowych oraz olejów opałowych dla celów kontroli obrotu, DzU nr 96, poz. 815.

22 S. Parulski, Akcyza. Komentarz. ..., op.cit., s. 635.

23 Ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym, załącznik nr 3.

24 Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie oznaczania wyrobów akcyzowych znakami akcyzy, § 2.

25 Tamże, § 3 ust. 1.

26 Załącznik do rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 6 kwietnia 2004 r. w sprawie wykazu urzędów celnych, których naczelnicy są właściwi w sprawach znaków akcyzy, oraz terytorialnego zasięgu ich działania, DzU nr 70, poz. 638.

27 Wyliczenie własne na podstawie danych udostępnionych przez Departament Podatku Akcyzowego Ministerstwa Finansów w piśmie nr PA-VII-066-44/TP/05/BM6-6816 z dnia 27 czerwca 2005 r.

28 Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 19 kwietnia 2004 r. w sprawie oznaczania wyrobów akcyzowych znakami akcyzy, załącznik 4.

29 Tamże, § 6 ust. 1 i 2.

30 Szerzej zob. K. Wiśniewski, Znaki akcyzy (cz. 2), „VAT" 2004, nr 20, s. 26-27.

31 R. Mastalski, Prawo podatkowe, op.cit., s. 522; Zob. też. T. Juja, Zakres podmiotowy .., op.cit., s. 70.

32 Ustawa z dnia 24 lipca 1999 r. o Służbie Celnej, art. 6a ust. 3 pkt 1 oraz rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonywania szczególnego nadzoru podatkowego, rozdział 9, § 33-36.

33 Zob. § 2 ust. 1 pkt 1-3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2004 r. w sprawie warunków wykonywania czynności kontroli celnej, DzU nr 255, poz. 2559.

34 Tamże, § 2 ust. 2.

35 Ustawa z dnia 2 grudnia 1993 r. o oznaczaniu wyrobów znakami skarbowymi akcyzy, art. 20-25.

36 Zob. art. 63-75 ustawy z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy, DzU nr 83, poz. 930 ze zm.

37 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2007 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2007 r., DzU nr 171, poz. 1227.

38 Zgodnie z art. 23 § 3 ustawy z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy, tekst jednolity: DzU z 2007 r. nr 111, poz. 765.

39 Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie oznaczania wyrobów akcyzowych znakami akcyzy, DzU nr 208, poz. 1309.

Grzegorz Musolf
Naczelnik Wydziału
Podatku Akcyzowego
Izby Celnej w Rzepinie

Rosnąca rola akcyzy dla służby celnej i budżetu państwa

Z dniem 1 września 2003 r., na mocy ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek organizacyjnych podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych (Dz. U. Nr 137, poz. 1302), organy celne ustanowione zostały organami podatkowymi w zakresie podatku od towarów i usług w imporcie towarów oraz w zakresie podatku akcyzowego w pełni (tj. w imporcie i w obrocie krajowym). Oznaczało to, że izby i urzędy celne przejęły od izb i urzędów skarbowych oraz urzędów kontroli skarbowej obowiązki w zakresie podatku od towarów i usług w imporcie oraz podatku akcyzowego od wyrobów importowanych, jak również będących w obrocie krajowym.

Do najważniejszych i odpowiedzialnych zadań, jakie przybyły służbie celnej w świetle ww. ustawy, można zaliczyć zadania w zakresie akcyzy, m.in.:

- pobór podatku akcyzowego,
- kontrola poboru podatku akcyzowego,
- sprawy związane z dystrybucją znaków skarbowych akcyzy i sposobami ich nanoszenia,
- wykonywanie szczególnego nadzoru podatkowego w stosunku do niektórych wyrobów akcyzowych.

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 r. spowodowało liczne zmiany w prawie podatkowym, a zwłaszcza w przepisach dot. podatku akcyzowego. Zmiana systemu poboru podatku akcyzowego, w pełni zharmonizowana z dyrektywami Unii Europejskiej, została wprowadzona ustawą z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29, poz. 257 z późn. zm.). oraz licznymi aktami wykonawczymi wydanymi na jej podstawie.

Prawo wspólnotowe przewiduje specjalne uregulowania odnoszące się do obrotu wyrobami akcyzowymi, tzw. zharmonizowanymi, którymi w ujęciu ustawy są: paliwa silnikowe, oleje opałowe i gaz, napoje alkoholowe oraz wyroby tytoniowe. Istotą tego systemu jest zasada, że wyroby te mogą być produkowane, magazynowane, nabywane lub wysyłane w procedurze zawieszenia poboru akcyzy (tj. bez zapłaconego podatku) do momentu ich wprowadzenia do obrotu lub w inny sposób udostępnienia do konsumpcji na rynku krajowym. Obowiązek zapłaty powstaje wówczas, gdy zostają one zwolnione do szeroko rozumianej konsumpcji. Akcyza staje się należna w państwie członkowskim, w którym następuje konsumpcja, według stawki obowiązującej w tym państwie.

Dlatego też najważniejszymi zmianami związanymi z dostosowaniem ustawodawstwa polskiego do wspólnotowego stały się:

- wprowadzenie systemu zawieszenia poboru podatku akcyzowego;
- wprowadzenie systemu składów podatkowych;
- wprowadzenie procedur obrotu wyrobami akcyzowymi z podatkiem zawieszonym oraz podatkiem zapłaconym.

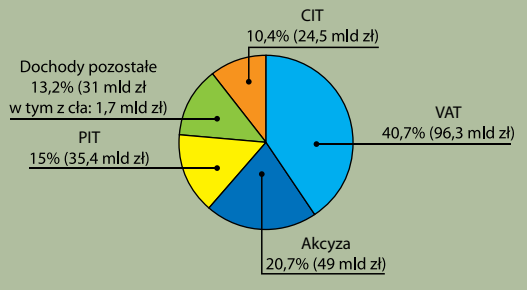
Zgodnie z przepisami UE państwa członkowskie mogą zachować prawo do wprowadzenia lub utrzymywania podatków nakładanych na towary nieujęte w dyrektywie, pod warunkiem, że podatki te nie prowadzą do konieczności załatwiania formalności na granicach w wymianie handlowej pomiędzy państwami członkowskimi. Takimi wyrobami niezharmonizowanymi, które w Polsce objęte były (lub nadal są) akcyzą zalicza się: samochody osobowe, kosmetyki, broń myśliwska, karty do gry itp. Na dzień dzisiejszy spośród tych wyrobów akcyzą opodatkowane są samochody osobowe i wyposażenie specjalistyczne obiektów działalności rozrywkowej.

Optymalne wdrożenie nowych, zharmonizowanych z wymogami UE przepisów, było kolejnym, wyjątkowo odpowiedzialnym zadaniem dla Służby Celnej.

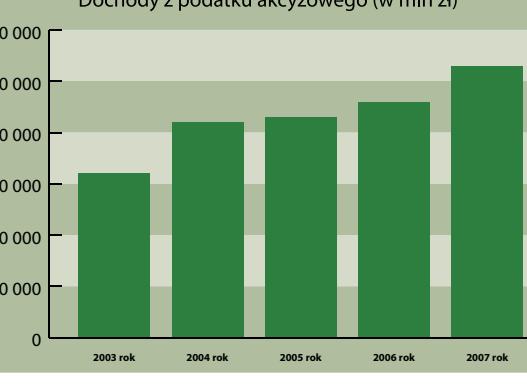
Dziś po 5 latach wykonywania przez Służbę Celną licznych zadań związanych z akcyzą można stwierdzić, że przejęcie nowych obowiązków, jak i wdrożenie przepisów unijnych, nastąpiło sprawnie i nie zakłóciło poboru tego podatku do budżetu państwa.

Należy tu przypomnieć, że w 2007 r. dochody z akcyzy stanowiły prawie 21% dochodów budżetu państwa, co stawia to źródło dochodów na drugim miejscu po podatku VAT.

Dochody budżetu państwa za 2007r. wyniosły 236,4 mld zł.
Poniżej została przedstawiona ich struktura.



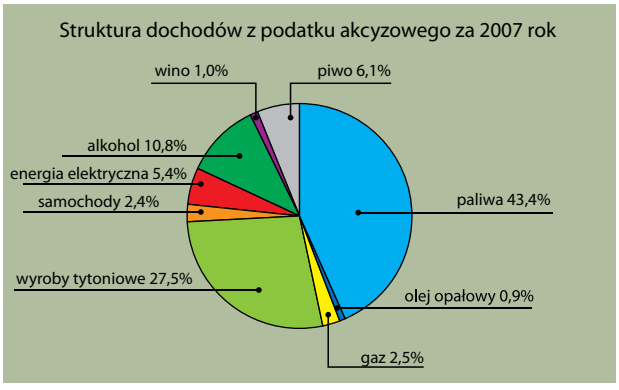
Również na przestrzeni lat dochody z tytułu podatku akcyzowego przybrały tendencję rosnącą, co przedstawia poniższy wykres.



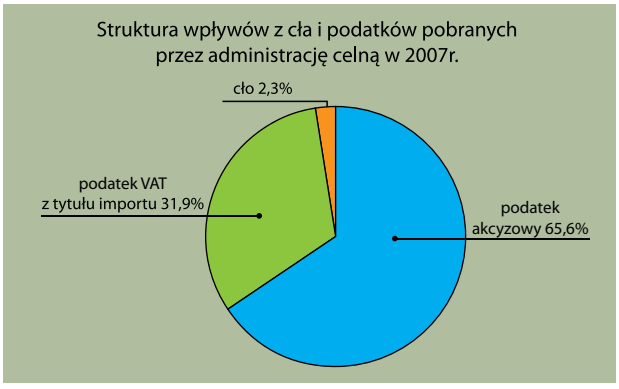
Najwyższy udział, bo prawie 82% (wg danych za 2007 r.), w dochodach z podatku akcyzowego mają następujące wyroby:

- paliwa silnikowe;
- wyroby tytoniowe,
- wyroby alkoholowe.

Poniższy diagram przedstawia strukturę dochodów z podatku akcyzowego w podziale na poszczególne wyroby akcyzowe w 2007 r.



Spośród wszystkich należności, jakie pobiera Służba Celna dla Budżetu Państwa, dochody z akcyzy również dominują, co przedstawia poniższy diagram.



Alicja Zakolska Naczelnik Wydziału Deklaracji, Ewidencji i Monitorowania Rynku Departament Podatku Akcyzowego i Ekologicznego Ministerstwo Finansów

Kiedy urzędnik czeka na klienta?

Zagadnienia akcyzowe, bardziej niż jakiekolwiek inne zmiany w przepisach podatkowych budzą szerokie zainteresowanie i emocje. Przyczyny takiego stanu rzeczy są całkowicie oczywiste – miliony Kowalskich sprowadziło z Unii samochody, a Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że zapłacili za dużo. Media spekulowały, jak to załamie się budżet państwa, kiedy wszyscy ruszą po zwrot nadpłaty. Dziennikarze grzmieli, że nowe przepisy zablokują urzędy, które nie będą w stanie przeprowadzić sprawnej weryfikacji wartości, jak zawsze okazyjnie, kupionego samochodu. Zamęt sięgnął zenitu, kiedy przeciętny obywatel, zaczął mylić zwrot nadpłaty za auto kupione przed grudniem 2006 r. ze średnią ceną pojazdu na rynku krajowym sprowadzanego po 19 lipca 2008 r.

Przed okienkami w urzędach celnych naszej izby kolejek nie było. Cały pion akcyzowy skonsolidował swoje siły, żeby celnik już „przed szkodą" okazał się mądry.

Działania podjęto proste: najpierw strategia działania, wyłonienie tzw. trudnych chwil w obsłudze klienta, a potem tylko opracowanie prostego programu komputerowego i szkolenia dla funkcjonariuszy.

Oczywiste było po pierwsze, że każde stanowisko trzeba wyposażyć w system, który wskaże cenę samochodu na rynku krajowym. W naszej izbie zakupiono system INFO EXPERT. Dla potrzeb obsługujących klientów funkcjonariuszy został opracowany program wspierający. To, co proste okazało się najlepsze – program sam dokonuje wszelkich obliczeń po wprowadzeniu danych - wszystko po to, by celnik nie sięgał po kalkulator, edytuje także bez innych narzędzi wezwanie do złożenia korekty.

Wzory prawidłowo wypełnionych deklaracji oraz informacji o samochodzie potrzebnych dla określenia wartości znalazły się przed każdym okienkiem.

W lokalnej prasie, audycjach radiowych i tv już od początku lipca tłumaczyliśmy poprzez np. dyżury telefoniczne ekspertów, założenia nowych przepisów, do znudzenia przypominaliśmy, jakie dokumenty trzeba ze sobą zabrać wybierając się do urzędu. Wydaje się więc, że kluczem do zadowolonego podatnika jest dobra informacja.

Nie może więc dziwić fakt, że kolejki przed akcyzowymi okienkami pojawiały się sporadycznie i nikt nie czekał dłużej niż godzinę. Warto zaznaczyć, że np. w sierpniu trafiło do naszych 5 lokalizacji 3271 deklaracji. Klienci wychodzili z urzędu zadowoleni, bo otrzymywali od razu także potwierdzenie zapłaty i mogli zrejestrować okazyjnie sprowadzony samochód.

Beata Downar – Zapolska
Z uwagą śledzącapoczyniania akcyzowców

Akcyzowe pamiątki

Urządzenie do pobierania próbek alkoholu ze zbiornika (potocznie zwane szczurem), a także zbiór przepisów z lat 30. dot. podatków akcyzowych i monopoli państwowych oraz przedwojenna niemiecka plombownica, jak również polska plombownica z lat 70. XX wieku oraz stempel lakowy do zabezpieczenia ksiąg i dokumentów, to tylko niektóre spośród blisko 30 sztuk różnego rodzaju pamiątek związanych z akcyzą, które udało się zebrać w Izbie Celnej w Szczecinie.

Wśród pamiątek znalazły się także różnego rodzaju urządzenia miernicze w tym: termoalkoholomierz do pomiaru mocy alkoholu w temp. 150C (obecnie mierzy się w temp. 200C) oraz cukromierz do pomiaru zawartości cukru w płynie, a także aerometr do pomiaru gęstości cukru w zacierze słodkim, który jest półproduktem do produkcji alkoholu, jak również część urządzenia kontrolno-mierniczego służącego do pomiaru ilości wyprodukowanego spirytusu w gorzelni oraz urządzenie do pomiaru kwasowości zacierów słodkich.

Ponadto zobaczyć można urządzenie do cechowania wyrobów akcyzowych, którym oznaczano beczki z piwem, czy też winem.

Uwagę przykuwa także, z uwagi na swoją wielkość, waga Reimanna-Parowa, służąca do pomiaru zawartości skrobi w ziemniakach. Wśród eksponatów znalazł się także przedmiot, zgoła nowoczesny, a mianowicie - topscan służący do weryfikacji banderol.

Zebrane pamiątki posłużą do przygotowania w Izbie Celnej w Szczecinie ekspozycji stałej poświęconej akcyzie. Pomysłodawcą i koordynatorem akcji był Mirosław Karp - naczelnik Wydziału Podatku Akcyzowego w szczecińskiej Izbie Celnej.

Zachęcamy wszystkich, którzy posiadają pamiątki akcyzowe do przekazywania ich do naszej ekspozycji.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie



Pomysłodawca akcji zbierania pamiątek – Mirosław Karp – naczelnik Wydziału Podatku Akcyzowego w Izbie Celnej w Szczecinie



Topscan służący do weryfikacji banderol.



Urządzenie do cechowania wyrobów akcyzowych, którym oznaczano beczki z piwem, czy też winem



Różnego rodzaju urządzenia miernicze



Części urządzenia kontrolno-mierniczego służącego do pomiaru ilości wyprodukowanego spirytusu w gorzelni.





Waga Reinmanna-Parowa, służąca do pomiaru zawartości skrobi w ziemniakach.

Transporty pełne kontrabandy

1. Ujawnienia grup mobilnych

Zatrzymanie nielegalnie przewożonych kilkudziesięciu tysięcy paczek papierosów – to efekt pracy grup mobilnych tylko w ciągu ostatnich kilku dni.

Najnowszy sukces to zatrzymanie ponad 10 tysięcy paczek. Ujawnienia dokonano w ramach wspólnej akcji celników oraz policji. Na drogi Warmii i Mazur wyjechały 4 wspólne patrole. Jeden z nich dokonywał kontroli w okolicach Ornety. Tam właśnie pojawił się samochód Chrysler Voyager. Kierowca pojazdu na widok oznakowanego samochodu Służby Celnej zaczął uciekać. Celnicy podjęli pościg, i zatrzymali uciekinierów, gdy ci, po zjechaniu z drogi asfaltowej w polną uwięźli w błocie.

Jak się okazało, samochodem uciekało dwóch mężczyzn. W Chryslerze znaleziono 10 070 paczek papierosów. Wobec obu przestępców wszczęto sprawy karne, zatrzymano też towar oraz samochód.

Funkcjonariusze iławskiej grupy mobilnej prowadzili kontrole samochodów jadących krajową 16-tką. Wśród zatrzymanych znalazł się samochód ciężarowy marki Mercedes Sprinter na olsztyńskich numerach rejestracyjnych. Gdy celnicy zajrzeli do części bagażowej najpierw zobaczyli worki wypełnione używaną odzieżą. Ale nie tylko – po dokładniejszej kontroli okazało się, że pomiędzy ubraniami upakowano dużą ilość papierosów bez polskich znaków akcyzy – w sumie prawie 18 tysięcy paczek.

Winny przestępstwa – kierowca mercedesa – na razie uniknie kary, bowiem w czasie kontroli zbiegł. Zatrzymany towar oraz samochód zabezpieczono, a w sprawie wszczęto postępowanie karne skarbowe.

Skuteczną kontrolą popisali się funkcjonariusze grupy mobilnej z Belzed. 30 tys. złotych kary zapłacił kierowca rosyjskiego autobusu, w którym celnicy znaleźli ponad 8 tysięcy paczek papierosów. Autokar marki mercedes, należący do jednej z kaliningradzkich firm przewozowych, pojawił się na przejściu w Bezledach w nocy. Kierowca, wjechał na „zielony pas", deklarując tym samym, że nie ma nic do oclenia. Pojazd jednak sprawdzono, a zrobili to funkcjonariusze bezledzkiej grupy mobilnej. Do kontroli użyto psa, a ten szybko wskazał, iż w podłodze ukryte są papierosy. Rzeczywiście była tam skrytka, ale jak się okazało nie było to jedyne miejsce, w którym schowano kontrabandę. Także dach autobusu wypełniono rosyjskimi papierosami. W sumie, w mercedesie, celnicy znaleźli 8210 paczek wartych około 40 tys. złotych.

W trakcie przesłuchania kierowca przyznał się do próby przemytu i poprosił o możliwość dobrowolnego poddania się karze. Wysokość grzywny ustalono na 30 tys. zł.. Mimo, iż kwota wydaje się być dość wysoka, Rosjanin był przygotowany na taką ewentualność, bo bezzwłocznie pieniądze wpłacił do kasy oddziału celnego.

Ponownie funkcjonariusze Referatu Grupy Mobilnej w Iławie przeprowadzili kontrolę w Suszu w sklepach spożywczo przemysłowych należących do jednej właścicielki. W wyniku czynności kontrolnych ujawniono sklepach 127 paczek papierosów bez wymaganych znaków akcyzy oraz 3,5 litra alkoholu bez wymaganych znaków akcyzy. Na sprzedawczynie nałożono mandaty karne kredytowane w łącznej wysokości 400 złotych.

Następnie udano się na posesję właścicielki sklepów. Na miejscu zastano męża właścicielki .W wyniku przeszukania mieszkania oraz pojazdu ujawniono 8782 paczki papierosów oraz 63 litry alkoholu bez polskiej akcyzy. Do sprawy zabezpieczono samochód marki Mercedes Sprinter i wszczęto sprawę karną skarbową

2. Bezledy nocą

Łącznie ponad 6580 ujawnionych paczek papierosów to efekt pracy na nocnej zmianie bezledzkich celników

Około godziny 06.15 do odprawy podjechał autobus turystyczny marki Mercedes na rosyjskich numerach rejestracyjnych. Funkcjonariusze postanowili dokładniej przyjrzeć się co przewożą „turyści". Rewizję rozpoczęto od podwozia pojazdu, następnie sprawdzono wnętrze, miejsca bagażowe, luki wentylacyjne i inne elementy konstrukcyjne. Jednak celnik nie znalazł żadnych papierosów, co jednocześnie zmobilizowało go do jeszcze skrupulatniejszej kontroli. Doświadczenie funkcjonariusza, które nabył podczas kontroli wielu autobusów podpowiadało, że jest mało prawdopodobne aby w autobusie liczącym 6 pasażerów nie było papierosów. Funkcjonariusz postanowił szczegółowo przyjrzeć się podsufitce i dachowi pojazdu. Jak się okazało była to skrytka z kontrabandą. Od zewnętrznej strony dachu w luku dachowym przy wykorzystaniu elementów konstrukcyjnych ukryto kontrabandę. Łącznie 1020 paczek. W związku z ujawnieniem papierosów w takiej ilości oprócz zabezpieczenia dowodów rzeczowych w postaci papierosów dokonano zabezpieczenia mienia w postaci 500 zł. Pozostałe sprawy karne dotyczyły zajęć papierosów w mniejszych ilościach kolejno 825 paczek ujawnionych w autobusie turystycznym na polskich numerach rejestracyjnych, 635 paczek ujawnionych w samochodzie osobowym marki VW Golf na polskich numerach rejestracyjnych oraz 567 paczek papierosów ujawnionych w samochodzie osobowym marki Audi również na polskich numerach rejestracyjnych.

3. Dogonili i pobili rekord

Pościg celniczego radiowozu za przemytnikiem zakończył się ujawnieniem papierosów.

Celnicy z bezledzkiej grupy mobilnej patrolowali drogi w okolicach wsi Galiny. Zauważyli dostawczy samochód marki Mercedes Vito na warszawskich tablicach rejestracyjnych. Pojazd wydał się funkcjonariuszom podejrzany więc zawrócili na drodze aby sprawdzić co przewozi. Jednak bus zaczął ucie-

kać a oznakowany samochód Służb Celnych przyspieszać. Kierowca, mieszkaniec podwarszawskich Kobyłek, chcąc zgubić celników zjechał w boczną drogę. Pościg z sukcesem zakończył się w polu. Szybko okazało się dlaczego kierowca uciekał przed oznakowanym samochodem mobilnych. Po wylegitymowaniu mężczyzny funkcjonariusze otworzyli busa i zobaczyli paczki owinięte w czarną folię. W części załadunkowej znajdowała się rekordowa ilość ujawnionych papierosów od początku 2008 roku – 18 000 paczek. W tym przypadku, gdyby papierosy trafiły na rynek, uszczuplenia skarbu państwa z tytułu niezapłaconego cła, akcyzy i VAT-u wyniosłyby prawie ćwierć miliona złotych.

Mercedes pod konwojem celników pojechał na przejście graniczne w Bezledach, gdzie w budynku kontroli szczegółowej dokładnie sprawdzono cały pojazd.

Kierowca wpłacił 15 000 złotych na poczet kary grzywny, która prawdopodobnie będzie znacznie wyższa, a sprawę przekazano do Urzędu Celnego w Olsztynie.

4. Nikt nigdy tyle nie trafił

Kolejny pościg celników tym razem za dwoma busami zakończył się największym ujawnieniem na drodze w historii Służby Celnej na Warmii i Mazurach.

Na rutynowe działania, celnicy z iławskiej grupy mobilnej wybrali się na drogi w okolicach Iławy. Jeden pojazd stacjonował na drodze nr 16 drugi natomiast w Iławie. Kończąc jedną z kontroli mobilni zauważyli w oddali zawracające na drodze dwa busy i samochód osobowy. Celnicy natychmiast podjęli pościg za uciekającymi autami. Zdeterminowani przemytnicy postanowili jednak utrudnić pracę celnikom. Osobowy WV na bartoszyckich tablicach rejestracyjnych, nagle skręcił i stanął w poprzek jezdni, uniemożliwiając dalszy pościg. Kierowca zaciągnął hamulec ręczny by usunięcie go z drogi było zupełnie niemożliwe. Jednak nie przypuszczał, że celnicy i z takim przypadkiem sobie poradzą. Jeden z funkcjonariuszy podnosząc pojazd niemal w powietrzu, przesunął go na bok drogi, co pozwoliło mobilnym kontynuować pościg za coraz szybciej oddalającym się Mercedesem Vito i Peugeotem Expert. Po kilku minutach w miejscowości Wikielec celnicy zatrzymali Mercedesa, którym kierował mieszkaniec Bartoszyc. Dwóch funkcjonariuszy zostało przy zatrzymanym busie, natomiast trzeci celnik kontynuował pościg za Peugeotem. Po około 10 km, funkcjonariusz zauważył, że ścigany pojazd desperacko próbuje wjechać i ukryć się wśród napotkanych przypadkowo zabudowań. Celnik skutecznie odciął mu drogę wyjazdu i Peugeot, którego kierowcą był mieszkaniec Poznania, został zatrzymany.

Po otwarciu przestrzeni ładunkowej obu busów okazało się dlaczego kierowcy próbowali uciekać. W Mercedesie znajdowało się 15 234 paczek papierosów, a w Peugeocie 19 980 paczek - łącznie 35 214 paczek papierosów.

W tym przypadku, gdyby papierosy trafiły na rynek, uszczuplenia skarbu państwa z tytułu niezapłaconego cła, akcyzy i VAT-u wyniosłyby prawie pół miliona złotych. Przeciwko mężczyznom wszczęto sprawy karne skarbowe.

5. Kłopotliwy autobus

Towar ukryto w tak trudno dostępnych skrytkach , że celnicy z Bezled musieli prześwietlić pojazd Heimanem.

W weekend na jednym z pasów przejścia pojawił się autobus turystyczny na polskich numerach rejestracyjnych. Przewoźnik do kontroli szczegółowej był kierowany już kilka razy w tym roku, jednak nic wtedy nie znaleziono. Tym razem po skierowaniu pojazdu do BKS-u, okazało się, że w jego wnętrzu ukryto 909 paczek papierosów. Celnicy nie przypuszczali, że wydobycie towaru będzie tak czasochłonne (trwało 5 godzin) i skomplikowane. Postanowili skorzystać z urządzenia rentgenowskiego i sprawdzić gdzie schowano papierosy. Oprócz Heimanna celnikom pomógł labrador Zoja. Dzięki tej współpracy udało się zlokalizować skrytki, do których dostęp był nie tylko ograniczony ale i wręcz niemożliwy. Funkcjonariusze po użyciu sprzętu ślusarskiego, ujawnili zabezpieczone i zaklejone okładziną tapicerską skrytki

w ściance bocznej obok drzwi i toalecie. Przeciwko kierowcy wszczęto sprawę karną skarbową.

6. Sukces grup mobilnych

Jeżdżąca paliwowa „bomba" i tysiące ujawnionych paczek papierosów to efekt akcji celników z warmińsko-mazurskich grup mobilnych.

Współpraca różnych służb to skuteczne działania wymierzone przeciwko przemytnikom. Tak było i tym razem. Na podstawie informacji uzyskanych od grupy operacyjnej Straży Granicznej celnicy z ełckiej grupy mobilnej wiedzieli co i czym będzie przewożone na drodze między Giżyckiem a Oleckiem. Zauważyli busa VW Transportera. Na widok patrolu celników, kierowca skręcił w polną drogę. Po kilku minutach pościgu zatrzymano pojazd. Okazało się, iż jest to prawdziwa jeżdżąca bomba. W podłodze zainstalowane były pojemniki, w których łącznie znajdowało się 1150 litrów oleju napędowego. Natomiast wewnątrz części załadunkowej po maskującymi drewnianymi paletami znajdował się pojemnik z 300 litrami benzyny. Celnicy zajęli przerobiony samochód, a kierowca za posiadanie nielegalnego paliwa odpowie przed sądem.

Po godzinie 9:00 celnicy z olsztyńskiej grupy mobilnej w trakcie patrolu dróg w okolicach Olsztyna zatrzymali do kontroli niepozornie wyglądającego busa marki Mercedes Vito. Podczas rewizji kabiny kierowcy funkcjonariusz zauważył pakiet papierosów z pieczątką sklepu wolnocłowego. To wzbudziło podejrzenia celników więc postanowili skierować pojazd do kontroli szczegółowej. Przejechali do specjalnego budynku przy Urzędzie Celnym w Olsztynie. Tam podczas dokładnej rewizji potwierdziły się podejrzenia celnika. Ze specjalnej skrytki w podłodze pojazdu funkcjonariusze wydobyli prawie 4 tysiące paczek papierosów. Przeciwko kierowcy wszczęto sprawę karną skarbową.

7. Biznes opałem napędzany

Prawie 3,5 tysiąca litrów oleju opałowego przeznaczonego do napędu maszyn, wykryli w jednym z przedsiębiorstw celnicy z ełckiej grupy mobilnej.

Działania kontrolne funkcjonariusze rozpoczęli rano na jednej z dróg powiatowych w okolicach Giżycka. Szczegółowa analiza obrotu paliwami przeprowadzona wcześniej przez funkcjonariuszy Wydziału Zarządzania Ryzykiem wskazywała, iż jedna z firm może używać oleju opałowego niezgodnie z jego przeznaczeniem. Patrol celników zatrzymał na drodze 2 ciągniki. Maszyny należały do jednego z lokalnych przedsiębiorstw. Celnicy, za pomocą testu kwasowego, sprawdzili na miejscu rodzaj paliwa w zbiornikach ciągników. Po kilku minutach, mieszanka kwasu z podejrzanym paliwem zmieniła się w różową ciecz, co potwierdziło przypuszczenia funkcjonariuszy – w zbiornikach obydwu maszyn znajdowało się łącznie 270 litrów oleju opałowego.

Zdecydowano więc o kontroli na terenie firmy, gdzie wraz z kierowcami ciągników przejechał patrol celników z Ełku. Okazało się, że na miejscu znajdują się kombajny, w zbiornikach których znajdowało się łącznie 720 litrów oleju opałowego oraz 2 dystrybutory paliwowe. W jednym z nich był olej napędowy, natomiast w podziemnym zbiorniku drugiego dystrybutora, celnicy wykryli 2732 litrów oleju opałowego.

Łącznie, ełccy mobilni oraz wspomagający ich celnicy z Olsztyna, ujawnili 3 452 l oleju opałowego.

Dodatkowo celnicy sprawdzili dokumentację firmy i zatrzymali faktury za zakup paliw. W związku z niedozwolonym używaniem oleju opałowego jako oleju napędowego, właścicielowi przedsiębiorstwa, postawiono zarzut wykorzystywania paliwa niezgodnie z przeznaczeniem.

8. Trafią do księgi rekordów ?

W historii Izby Celnej w Olsztynie takiej akcji niszczenia papierosów jeszcze nie było - tylko przez dwa dni olsztyńscy celnicy przerobili na kompost rekordową ilość 14 633 089 sztuk papierosów.

Zgodnie z przepisami, które obowiązują od 2006 roku, wszystkie papierosy zatrzymane u przemytników są niszczone. Dla Izby Celnej w Olsztynie taka możliwość ma wielkie znaczenie. Im więcej zniszczonych papierosów tym mniej ich w naszych magazynach. Od początku roku olsztyńskim celnikom udało się pozbyć o prawie 10 387 940 sztuk przemycanych papierosów więcej niż trafiło do magazynów. Łącznie od początku 2008 roku, czyli tylko przez 4 miesiące, zniszczonych zostało prawie 3 miliony paczek.

Olsztyńska Izba Celna niszczy papierosy na dwa sposoby – korzystając z pieców w kotłowniach przystosowanych do spalania tego rodzaju wyrobów, oraz w specjalnych zakładach utylizacji, przerabiających papierosy na kompost. Roz-



drobnione papierosy wymieszano z innymi odpadami organicznymi i pozostawiono na świeżym powietrzu. Wkrótce po zajściu wszystkich reakcji biochemicznych powstanie kompost, który wykorzystywany jest do celów ogrodniczych.

9. Przemytnicze arcydzieło

Z tak skonstruowanej skrytki celnicy z Gołdapi już dawno nie wydobywali papierosów. Zabezpieczoną na wiele sposobów pokonali po kilku godzinach, ujawniając prawie 1400 paczek.

Jednego z pasów celnicy skierowali do kontroli szczegółowej samochód typu kemping marki Mercedes Benz na polskich numerach rejestracyjnych. Funkcjonariusze nie spodziewali się w jaki sposób kierowca pojazdu ukrył kontrabandę. Pod podwoziem znajdował się zbiornik, zabudowany dwoma warstwami grubej blachy. Natomiast przed czujnym nosem celniczego psa zbiornik był zabezpieczony tkaniną nasączoną nieznaną substancją. Oprócz tego otwór był zasłonięty blachą z mocującymi ją blachowkrętami. Jednak to nie wszystko – aby celnik nie mógł dojrzeć żadnych szczelin skrytki, kierowca zakleił wszystko silikonem. Funkcjonariusze „walczyli" ze zbiornikiem cztery godziny, z którego wydobyli 1330 paczek papierosów. Za przeróbki w samochodzie, właściciel stracił samochód, a w ciągu kilku dni jest zobowiązany wpłacić 4000 zł. kary.

10. Czym jeszcze zaskoczą przemytnicy?

Blachy pancerne, elektromagnesy, blaszany labirynt zabezpieczony piłami - to nie rekwizyty z filmu o Jamesie Bondzie, ale niezwykłe skrytki ujawnione przez celników z Bezled w jednym z rosyjskich autobusów.

To była jedna z najdłużej trwających kontroli na granicy z Rosją. Dotarcie do skrytek zaczęło się w czwartek o godz. 20:00, a skończyło w piątek po godz. 4 rano.

Na pasie przejścia w Bezledach pojawił się autobus należący do jednej z kaliningradzkich firm przewozowych. Podróżował nim jedynie kierowca i jeden pasażer. Do kontroli pojazdu przystąpiło dwóch celników. Za fotelem kierowcy celnicy natrafili na sporą ściankę obłożoną tapicerką, zatem postanowili sprawdzić co się za nią kryje. Po jej rozcięciu ukazały się drzwi skrytki, wykonane z grubej pancernej blachy. Jednak jej otwarcie nie było takie proste. Zamknięta była na elektromagnes, którego nie da się pokonać nawet łomem. Celnicy przy użyciu śrubokręta natrafili na przewody elektromagnesu. Po ich przecięciu elektromagnes puścił i funkcjonariusze otworzyli ciężką klapkę. Po jej zdjęciu okazało się, iż wokół klapki przymocowane są cienkie piły. Miało to zabezpieczyć skrytkę przed otwarciem jej łomem lub innym narzędziem. Celnicy wydobyli z wnętrza schowka 1768 paczek papierosów, a jak się wkrótce okazało, była to jedynie mała część systemu skrytek w autobusie.

Obecny przy kontroli pies służbowy wyczuł coś podejrzanego w tylnej części pojazdu. Pod tapicerką znajdowały się kolejne drzwiczki. Wykonane z płyty wiórowej i obłożone blachą pancerną, zamknięte były także na elektromagnes. Jednak nikt się nie spodziewał, że za pancernymi drzwiczkami zbudowany został prawdziwy metalowy labirynt. Była on tak duży, ze celnik zdołał wczołgać się do wnętrza. Przemieszczając się z jednej części, do drugiej, natrafił na ścianę wyklejoną fragmentami piły. Była to wewnętrzna ściana bagażnika, a piły miały uniemożliwić przewiercenie jej od zewnątrz. W mega skrytce nie znaleziono ani jednej paczki papierosów, ale celnicy z Bezled przypuszczają, iż mogłoby się tam zmieścić ponad 20 tysięcy paczek papierosów i przyznają, iż skrytki wykonane byłe bardzo solidnie i niezwykle precyzyjnie.

Czasochłonna i wyczerpująca kontrola zakończyła się wszczęciem przeciwko kierowcy sprawy karnej skarbowej, a przerobiony autobus został zajęty przez celników.

11. Chałwa – niespodzianka

Im większa skuteczność służby celnej tym większa wyobraźnia przemytników. Z kolejnym niesamowitym pomysłem ukrycia papierosów spotkali się celnicy z Gołdapi.

Wydawałoby się, że widzieliśmy wszystko. A jednak przemytnicy ciągle zaskakują. Na przejściu granicznym w Gołdapi do kontroli celnej zgłosił się mężczyzna. Zapytany o przewożony towar zadeklarował normę oraz pudełko chałwy. Czujny celnik, którego zainteresowała chałwa, poprosił go o otwarcie dość dużego pudełka smakołyku. Duży brązowy blok chałwy wyglądał naturalnie, na zewnątrz widać było kawałki orzechów. Celnik dotknął chałwy i odkrył z czego niby-smakołyk jest zrobiony. Okazało się, iż chałwa to metalowy pojemnik oklejony brązową gliną z wtopionymi w nią kawałkami orzechów, które były jedynym naturalnym składnikiem słodkiej skrytki. W ten sposób mężczyzna ukrył 29 paczek papierosów. Dowód jego wyobraźni dołączy do kolekcji eksponatów w mini muzeum przemytniczej pomysłowości, która znajduje się w Izbie Celnej w Olsztynie.

12.Udawanie turysty mu nie wyszło

Patrol grupy mobilnej z Olsztyna stacjonował na drodze w okolicach Szczytna. Wśród przejeżdżających tamtędy pojazdów, celnicy wypatrzyli i zatrzymali samochód marki Dogde Grand na niemieckich tablicach rejestracyjnych. Kierowca jednak był obywatelem Polski. Jak się dowiedzieli celnicy, mieszka kilka miesięcy w Niemczech następnie przyjeżdża do Polski i ponownie wraca za Odrę. Umieszczone na zewnątrz pojazdu rowery i sprzęt ogrodniczy sugerowały wakacyjny charakter podróży. Jednakże mobilnych to nie zmyliło. Postanowili skontrolować, zasłonięty rowerami bagażnik. Wewnątrz znajdowały się czarne foliowe torby a w nich....papierosy. W trakcie kontroli, funkcjonariusze wydobywali kontrabandę z różnych miejsc. Łącznie 6399 paczek papierosów. Za posiadanie nielegalnego towaru mężczyzna odpowie przed sądem, a celnicy w związku z tymczasowym zabezpieczeniem mienia pobrali od zatrzymanego 9000 zł.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy IC Olsztyn

Problemy związane ze zwalczaniem nielegalnej produkcji i dystrybucji alkoholu

Zwalczanie przestępczości akcyzowej, w tym m.in. przestępczości związanej z nielegalną produkcją oraz obrotem wyrobami alkoholowymi, stanowi jedno z kluczowych zadań Służby Celnej RP.

W jednostkach wewnętrznych, w tym w Izbie Celnej w Łodzi, zadania powyższe realizowane są przede wszystkim przez komórki zwalczania przestępczości, komórki zarządzania ryzykiem, komórki szczególnego nadzoru podatkowego oraz komórki karno-skarbowe.

Ww. jednostki podejmują szeroko zakrojone działania kontrolne w trzech zasadniczych obszarach:

- eliminacja z rynku drobnych sprzedawców, handlujących na targowiskach i w sklepach ilościami rzędu kilkudziesięciu litrów tygodniowo,
- eliminacja z rynku hurtowników, których obroty sięgają kilku-kilkunastu tysięcy litrów tygodniowo,
- likwidacja punktów nielegalnej produkcji i przygotowania do sprzedaży podrabianych alkoholi.

Tylko w tym roku, funkcjonariusze Izby Celnej w Łodzi ujawnili na terenie województwa łódzkiego 7 dużych rozlewni alkoholu.

Skąd się bierze alkohol?

Etap pierwszy – odkażanie

Alkohol wytwarzany jest z rozcieńczalników technicznych (alkohol etylowy skażony). Rozpuszczalnik taki, przeznaczony do celów przemysłowych, zwolniony jest z podatku akcyzowego, co powoduje, że jego hurtowa cena jest stosunkowo atrakcyjna – ok. 3zł/litr (w hurcie).

W pierwszym etapie produkcji, alkohol ten jest odkażany przy użyciu substancji chemicznych wytrącających z cieczy skażalniki.

Na tym etapie zauważamy coraz większe rozdrobnienie nielegalnych wytwórni alkoholu – aby ograniczyć ryzyko wpadki, produkcję przeniesiono z hal przemysłowych do garaży, pomieszczeń gospodarczych, piwnic ect. na prywatnych posesjach. Rekordowa ilość alkoholu ujawnionego przez nas w jednym miejscu to około 60.000 litrów (2005r). Ilości obecnie ujawniane nie przekraczają raczej kilku tysięcy litrów. Często jest to wręcz jeden 1000-litrowy paletopojemnik, który po zakończeniu procesu odkażania wymieniany jest na nowy.

Etap drugi - konfekcjonowanie

Etap drugi produkcji to rozlewanie i konfekcjonowanie odkażonego alkoholu. Spirytus uzyskany w przedstawiony powyżej sposób, trafia na rynek w różnej postaci handlowej, zależnie od dalszego przeznaczenia – od 5-litrowych baniaków, przez litrowe butelki plastikowe, po butelki szklane.

Co do tych ostatnich, zauważamy coraz większą perfekcję osób trudniących się procederem. Obecnie, opakowania szklane, w które rozlewany jest podrabiany alkohol, są praktycznie nie do odróżnienia od oryginalnych. Podrobione butelki są bardzo dobrej jakości, często z fabrycznie tłoczonymi wzorami, charakterystycznymi dla danej marki.

Ta sama uwaga dotyczy etykiet i znaków akcyzy – kiedyś prymitywnie podrabiane na domowych drukarkach, dziś są profesjonalnie przygotowane i wykonane.

Co ciekawe, kiedyś dla stwierdzenia czy alkohol jest podrabiany można było posiłkować się, porównując numery na banderolach. Tym samym numerem opatrywane były bowiem całe partie towaru. Dzisiaj w partii występuje kilka - kilkanaście powtarzających się kombinacji liczbowych.

Kupując karton podrabianego alkoholu, klient uspokaja się zatem, widząc że na każdej butelce jest inny numer. Tymczasem fałszerstwo mógłby wykryć dopiero przez porównanie banderoli z kilku opakowań zbiorczych.

Świetnej jakości są również podróbki hologramów nanoszonych na taki alkohol. Butelki, w które jest rozlewany są także perfekcyjnie kapslowane.

Co ciekawe, o ile kilka lat temu, podrabiano wyłącznie wódki białe, o tyle dzisiaj asortyment ten jest praktycznie nieograniczony. Równie często zdarzają się alkohole kolorowe, a nawet gin. Największe fabryki alkoholu ujawnione przez nas w ostatnim okresie to:

- rozlewnia alkoholu w Łodzi – na miejscu zabezpieczono blisko 27.000 litrów alkoholu oraz pełną linię produkcyjną służącą do jego wytwarzania, chemikalia używane w procesie produkcji oraz opakowania jednostkowe i zbiorcze,
- fabryka alkoholu w miejscowości Wódka – na miejscu zabezpieczono blisko 3.000 litrów nielegalnych trunków, a także tysiące pustych butelek oraz nakrętek, jak również podrabiane etykiety, hologramy i znaki akcyzy,
- rozlewnia alkoholu w Tuszynie – na miejscu zabezpieczono 1.500 litrów alkoholu, pełną linię produkcyjną służącą do jego wytwarzania, chemikalia używane w procesie produkcji oraz opakowania,
- rozlewnia alkoholu w Justynowie – na miejscu zabezpieczono 6.000 litrów oraz kompletną linię technologiczną do jego produkcji i konfekcjonowania.

Etap trzeci – dystrybucja

W ostatnim etapie, alkohol wprowadzany jest do obrotu. Produkowane w opisany powyżej sposób trunki trafiają przede wszystkim na targowiska, bazary i rynki.

Coraz powszechniejsze stają się jednak zarazem próby wprowadzania takiego alkoholu do legalnie działających placówek handlowych, zarówno w sprzedaży detalicznej, jak i hurtowej.

Podróbki oferowane są przy tym do sprzedaży pomiędzy alkoholami oryginalnymi, po cenach analogicznych jak trunki markowe – ok. 20-30 zł/litr.

Tylko w tym roku na terenie Izby Celnej w Łodzi stwierdzono kilkanaście takich przypadków.

Podrabiany alkohol trafia również do lokali gastronomicznych. Praktycznie przy okazji każdej kontroli takiej placówki stwierdzamy w tym zakresie nieprawidłowości. Często przy wódce produkowanej rozcieńczalnika bawią się też weselnicy.

Alkohol wprowadzany jest do obrotu przez sieć hurtowników. Niemal w każdym tygodniu, funkcjonariusze WZP ujawniają, w okolicach łódzkich bazarów, magazyny (kilkaset-kilka tys. litrów) i podręczne składy (kilkadziesiąt litrów) z alkoholem. Tylko w ostatnich dniach zlikwidowano 2 takie składy. Zabezpieczono w nich łącznie ponad 500 litrów.

Dodatkowo, na drogach województwa łódzkiego, regularnie zatrzymywane są transporty z nielegalnym alkoholem. Największym sukcesem ostatnich dni okazało się udaremnienie wprowadzenia do dystrybucji 4.566 litrów alkoholu, przewożonego przez 41-letniego łodzianina.

Jeszcze kilka lat temu, wszystkie trzy procesy - produkcja, konfekcjonowanie i dystrybucja - koncentrowały się w jednym miejscu. Dzisiaj przeważnie każdy z etapów odbywa się w innej części województwa. Zabezpiecza to interesy grup przestępczych i pozwala z jednej strony na ograniczenie odpowiedzialności karnej osób trudniących się tym procederem, z drugiej zaś na zminimalizowanie ryzyka utraty większej partii towaru w wyniku kontroli.

Walka z wiatrakami?

Podkreślić należy, że grupy organizujące ten proceder są bardzo dobrze zorganizowane oraz wyposażone.

Dysponują zarazem olbrzymimi, pochodzącymi z działalności przestępczej środkami finansowymi. Środki te w dużej części przeznaczane są na "inwestycje" w sprzęt i technikę służącą do produkcji oraz do utrudnienia czynności kontrolnych powołanym do tego służbom.

Pomimo intensywnych działań, stwierdzamy zatem stale rosnącą skalę opisywanego procederu. Skalę tę obrazują poniższe dane statystyczne.

Rok	Ilość zatrzymanego alkoholu w litrach
2004 (od 01.05)	2.532,40
2005	10.111,75
2006	46.358,78
2007	55.539,26
I poł. 2008	43.347,41

Zajmowanie coraz większych ilości nielegalnego alkoholu z jednej strony świadczy o rosnącej skuteczności komórek zwalczających przestępczość w tym obszarze, z drugiej strony jednak może wskazywać na stale rosnące zapotrzebowanie, a w ślad za nim, produkcję takich wyrobów.

Dużym problemem związanym z eliminacją opisanego wyżej procederu jest również niestety podejście wymiaru sprawiedliwości, tj. sądów i prokuratur.

Dla znacznej części prokuratorów, przestępstwa akcyzowe są czynami małej wagi. Także sądy są często bardzo pobłażliwe dla przestępców, w tym również recydywistów.

Dla przykładu, osoba prowadząca opisaną wyżej "fabrykę" podrabianych alkoholi w m. Wódka została ukarana grzywną w wysokości 5.500 PLN. Kary takie nie są praktycznie żadnym obciążeniem dla uczestników procederu i nie spełniają swojej funkcji represyjnej i profilaktycznej. Doświadczenie wskazuje, iż osoby zaangażowane w proceder, pomimo wielokrotnego karania nie rezygnują z nielegalnego zajęcia, gdyż zyski wielokrotnie przewyższają uciążliwości związane z działaniem organów ścigania.

Postępowanie części prokuratur i sądów w dużej mierze wpisuje się w przeświadczenie ogółu społeczeństwa, iż tego typu przestępczość nie jest w ogóle groźna. Można wręcz mówić o przyzwoleniu społecznym na tego typu praktyki. W znacznej części jest to związane ze stałym, wysokim popytem na "produkty" tego typu. Niewiele osób uświadamia sobie na co idą olbrzymie kwoty pieniędzy uzyskanych przez grupy przestępcze w ten sposób.

Działania Służby Celnej utrudnia dodatkowo brak uprawnień do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Na zakończenie, smutna niestety, refleksja. W chwili obecnej nie ma miejsc, o których można powiedzieć, że klient ma 100% pewność zakupu oryginalnego alkoholu. W ostatnich latach nielegalne trunki ujawniano nawet w najbardziej renomowanych lokalach rozrywkowych w Łodzi.

Można jedynie wskazać miejsca, gdzie ryzyko spotkania podrabianego alkoholu jest większe lub mniejsze.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Łodzi
Anna Ludkowska



Podrabiany alkohol na łódzkich stołach

Kolejną nielegalna fabrykę alkoholu zlikwidowali łódzcy celnicy z Wydziału Zwalczania Przestępczości. Tym razem spirytus produkowany był w garażach, na jednej z posesji w Justynowie k. Łodzi.

Na miejscu znaleziono kompletną linię produkcyjną oraz środki chemiczne używane w procesie nielegalnego wyrobu alkoholu.

Przy ich użyciu przerabiano chemikalia, używane zazwyczaj do celów technicznych (rozcieńczalniki), na spirytus spożywczy.

Łącznie na terenie posesji znajdowało się blisko 6000 litrów alkoholu na różnych etapach przetworzenia.

Z takiej ilości wyprodukować można około aż 36.000 półlitrowych butelek wódki. Uzyskiwany w ten sposób alkohol trafia zazwyczaj na rynki, coraz częściej jednak jest znajdowany w placówkach działających legalnie tj. sklepach, restauracjach, a nawet hurtowniach. Podrabiane trunki, opatrzone ozdobnymi etykietami, często trafiają także na stoły biesiadników, bawiących się na weselach.

Właściciel posesji – 34- letni mężczyzna – stwierdził, że garaże wynajmuje nieznanym sobie bliżej osobom od czerwca tego roku.

Wszczęte w sprawie postępowanie pozwoli prawdopodobnie na ustalenie osób zamieszanych w nielegalną produkcję alkoholu w tym miejscu oraz oszacowanie całkowitych strat budżetu państwa z tego tytułu. Uszczuplenie w podatku akcyzowym od alkoholu zatrzymanego wczoraj wynoszą blisko 240 000 zł.

Zabezpieczone towary trafiły do magazynu Izby Celnej w Łodzi.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Łodzi
Anna Ludkowska



Zlikwidowano nielegalną rozlewnię alkoholu

Nielegalną rozlewnię alkoholu zlikwidowali policjanci wspomagani przez pracowników szczególnego nadzoru podatkowego Urzędu Celnego w Poznaniu.

W dniu 8 października, policjanci i pracownicy SZNP przeprowadzili kontrolę w gospodarstwie rolnym na terenie miejscowości Romanowo, w okolicach Środy Wielkopolskiej. Wspólne działania kontrolne zaplanowane zostały w oparciu o pozyskane wcześniej informacje.

W trakcie kontroli, w jednym z zabudowań gospodarczych, ujawniono prawdziwą fabrykę alkoholu. Policjanci i pracownicy SZNP zabezpieczyli 118 litrów spirytusu w butelkach i pojemnikach plastikowych bez znaków akcyzy, 2407 butelek różnej pojemności, zawierających alkohol, oznaczonych fałszywymi znakami akcyzy, 3189 sztuk fałszywych banderol, a także puste butelki, etykiety, hologramy, kapsle i kapslownice służące do nielegalnego rozlewu wódki.

Tym razem niewątpliwy zamiar wprowadzenia do obrotu handlowego wyrobów spirytusowych nielegalnego pochodzenia z fałszywymi znakami akcyzy, nie powiódł się. W ręce funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej, wpadł zatrzymany na miejscu mężczyzna trudniący się rozlewem nielegalnego alkoholu.

To już druga w tym roku nielegalna rozlewnia alkoholu, w której ujawnieniu i likwidacji brali udział pracownicy szczególnego nadzoru podatkowego Urzędu Celnego w Poznaniu. W maju, wspólnie z Komendą Miejską Policji w Poznaniu, zlikwidowano nielegalną "manufakturę" w miejscowości Huby Morawskie. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Cezary Kosman
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Poznaniu



Śląscy celnicy kontrolują auto-komisy

W ciągu dwóch kolejnych dni bielska i cieszyńska Grupa Mobilna skontrolowała na terenie powiatu: pszczyńskiego, żorskiego, wodzisławskiego, żywieckiego oraz bielskiego 14 auto-komisów. Okazało się, że tylko w trzech, spośród skontrolowanych auto-komisów, nie ujawniono nieprawidłowości.

Efektem tej akcji kontrolnej było wszczęcie dziewięciu spraw karnych skarbowych, do których celnicy zajęli 46 samochodów, o szacunkowej wartości 850 tysięcy złotych. Wartość uszczuplonej akcyzy śląscy celnicy oszacowali na ponad 55 tysięcy złotych.

Ponadto funkcjonariusze celni wystawili 41 mandatów karnych na łączną kwotę ponad 20 tysięcy złotych.

Aldona Węgrzynowicz
p.o. Rzecznika Prasowego IC
w Katowicach



Alkohol do ścieków, papierosy do pieca

Toruńscy celnicy od początku roku „wylali" do ścieków prawie 3 tys. litrów alkoholu, a spalili ponad 14 tys. paczek papierosów.

30 września 2008 r., dzięki uprzejmości Wydziału Oczyszczalni Ścieków Toruńskich Wodociągów do ścieków trafiło 790,55 litra trefnego alkoholu.

Alkohol pochodzący z przemytu, tak jak w poprzednich przypadkach, zniszczono poprzez wlanie cieczy alkoholu do komór technologicznych oczyszczających ścieki.

Proces zniszczenia alkoholu etylowego polega na jego wykorzystaniu, a właściwie jego składnika. Alkohol etylowy zawiera łatwo przyswajalny przez organizmy osadu czynny węgiel organiczny. Jest więc czynnikiem wspomagającym proces usuwania związków azotu ze ścieków, poprawiając proces oczyszczania.



Kilka dni wcześniej 26 września w firmie „Port – Service" Sp. z o.o. w Gdańsku zostały zniszczone 67745 paczek papierosów, 200 szt. plastikowych butelek, 518 nakrętek na butelki i 4914 szt. naklejek na butelki. Trefny towar podobnie jak poprzednio został zniszczony poprzez wymieszanie z odpadami płynnymi ropopochodnymi i spalony w stacji termicznej obróbki odpadów.

O sposobie likwidacji zadecydował sąd, który rozstrzygał sprawy przemytów udaremnionych przez Wydział Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Toruniu.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Toruniu
Marzena Kamińska



Oszczędzali, teraz zapłacą

W czwartek (28.08.2008 r.) w godzinach porannych, w okolicach Tomaszowa Maz. celnicy zatrzymali do kontroli samochód wyjeżdżający z terenu pobliskiej firmy budowlanej. Jak się okazało, w baku samochodu, zamiast oleju napędowego był olej opałowy. Mężczyznę ukarano 700 złotowym mandatem, a równolegle przystąpiono do kontroli innych samochodów należących do tejże firmy. Łącznie skontrolowano 28 pojazdów i maszyn budowlanych, znajdujących się na terenie firmy oraz na placu prowadzonej przez nią budowy. W 25 z nich stwierdzono olej opałowy.

Właścicielka firmy (56 lat) oświadczyła, że pojazdy te były tankowane ze zbiorników typu "MAUSER" (5 sztuk) usytuowanych na terenie hali magazynowej.

Wobec właścicielki firmy wszczęto sprawę karno skarbową. Zamiast spodziewanych oszczędności, czeka ją wysoka grzywna.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Łodzi
Anna Ludkowska



Towary akcyzowe wciąż atrakcyjne

Różnica w wysokości stawek akcyzowych lub też możliwość jej pominięcia w handlu towarami akcyzowymi wciąż stanowi kuszącą alternatywę dla nieuczciwych „przedsiębiorców". Szybkiego i wysokiego dochodu spodziewali się w ostatnich trzech miesiącach świętokrzyscy sprzedawcy 21 128 litrów oleju opałowego, 362 litrów alkoholu i 346 700 sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Od początku lipca do końca września br., Funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Kielcach, podczas kontroli przeprowadzanych na świętokrzyskich drogach, placach targowych i stacjach benzynowych zajęli towar akcyzowy o łącznej, szacunkowej wartości rynkowej w wysokości 229 993 złotych. Tylko podczas jednej z dwudziestu dwóch kontroli skierowanej na nieprawidłowości w użytkowaniu oleju opałowego do celów napędowych funkcjonariusze, ujawnili stacyjkę benzynową, w której można było w dniu kontroli zatankować do baków samochodowych 5500 litrów oleju opałowego. Z tego tytułu Skarb Państwa straciłby 11 000 zł. Olej opałowy znajdujemy również w co piątym, zatrzymanym do kontroli samochodzie ciężarowym. Sprawcy najczęściej dobrowolnie poddają się karze i różnica niezapłaconego podatku akcyzowego niezwłocznie trafia do budżetu państwa. Sytuacja kształtuje się odmiennie przy ujawnieniu tytoniu i alkoholu bez polskich znaków akcyzy. W takich przypadkach najczęściej przeciwko sprawcom zostają wszczęte sprawy karne skarbowe. W ostatnim czasie Urząd Celny w Kielcach wszczął ich 42.

Wiesława Dróżdż
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Kielcach



Zatrzymani na gorącym uczynku

Noc z 23 na 24 września 2008 r. dla funkcjonariuszy z Urzędu Celnego w Toruniu i Wydziału Zwalczania Przestępczości była pracowita i gorąca.

To właśnie wtedy wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu i Bydgoszczy, w okolicy miejscowości Waganiec (powiat aleksandrowski) zatrzymali na gorącym uczynku pięciu mieszkańców województwa mazowieckiego. Mężczyzn zatrzymano na procederze „przerabiania oleju opałowego na napędowy". Podczas zatrzymania byli w trakcie odbarwiania około 30 tys. litrów oleju opałowego.

Wiedza i umiejętności naszych funkcjonariuszy były wykorzystane przy czynnościach związanych z oględzinami miejsca „procederu" i pobraniem prób oleju.

Funkcjonariusze policji zatrzymali cysternę przeznaczoną do przewozu oleju, dwa samochody osobowe oraz około 30.000 zł w gotówce.

Rynkowa wartość oleju po jego przerobieniu sięga kwoty 135.000 złotych.

Funkcjonariusze KWP w Bydgoszczy będę sprawdzać jak długo trwał ten przestępczy „proceder" oraz do kogo miał trafić „przerobiony" olej.

Rzecznik Prasowy IC w Toruniu
Marzena Kamińska



Lokalny biznesmen

Nielegalną stację dystrybucji oleju opałowego ujawnili pracownicy Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Gdańsku wspólnie z funkcjonariuszami Straży Granicznej z Krynicy Morskiej. W dniu 15.10. br. przeprowadzili kontrolę na jednej z posesji w Nowym Dworze Gdańskim. W budynku gospodarczym znaleźli zbiornik metalowy o pojemności 11 tysięcy litrów z dystrybutorem odmierzającym ilość wydanego paliwa. Oba urządzenia nie posiadały świadectw legalizacji. Jak się okazało, właściciel gospodarstwa, sprzedawał olej opałowy, który z dystrybutora trafiał prosto do zbiorników pojazdów. Według oświadczenia właściciela posesji, który nie posiadał zarejestrowanej działalności gospodarczej oraz koncesji na obrót hurtowy paliwami, w chwili kontroli w zbiorniku znajdowało się około 3 300 litrów oleju opałowego. Dokładna ilość zostanie ustalona przez firmę pomiarową. Olej ten został zakupiony w dniu 27.09. br. Paragon z tej transakcji został zabezpieczony do dalszego postępowania. Sprawa zostanie przekazana do Referatu Karnego Skarbowego oraz Referatu Podatku Akcyzowego. Wartość zatrzymanego oleju opałowego wynosi około 11.550 zł.

Na chwilę przed kontrolą na wspomnianą posesję wjechał samochód marki Ford Escort. Do zbiornika tego pojazdu właściciel nielegalnego dystrybutora zatankował 25 litrów oleju opałowego, a ponadto wlał 40 litrów tego paliwa do 2 pojemników plastikowych. Kupujący oświadczył, że nie posiada urządzenia grzewczego i nie złożył oświadczenia na jaki cel zakupił olej opałowy. Wobec tego kierowca forda został ukarany mandatem karnym w wysokości 300 zł przez funkcjonariuszy policji z Nowego Dworu Gdańskiego. Także ta sprawa trafi do Referatu Karnego Skarbowego i Referatu Podatku Akcyzowego. Wartość oleju opałowego wynosi 228 zł.

Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Gdyni
Marcin Daczko



Czerwono w zbiornikach

W dniu 13.10. br. pracownicy Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Gdańsku wspólnie z funkcjonariuszami KPP Kwidzyn przeprowadzili kontrolę pojazdów na terenie przedsiębiorstwa transportowego w gminie Kwidzyn. W zbiornikach 5 samochodów ciężarowych i w 1 pojeździe osobowym ujawnili łącznie 2580 litrów oleju opałowego. Ponadto w garażu na terenie przedsiębiorstwa znajdowało się 13 pojemników o maksymalnej pojemności 1000 litrów. W 7 z tych pojemników stwierdzono olej opałowy w łącznej ilości 3450 litrów. Właściciel przedsiębiorstwa nie posiadał urządzenia grzewczego na olej opałowy oraz faktur zakupu tego oleju. Według jego oświadczenia ostatnia dostawa odbyła się pod koniec września 2008 r. Wtedy to 8 tysięcy litrów oleju przywiózł cysterną nieznany mężczyzna. Właściciel przedsiębiorstwa przyznał również, że olej opałowy kupował od wiosny 2008 r. w przedziałach 2-miesięcznych w cenie ok. 3 zł/litr. Na zbiornikach nałożono zabezpieczenia urzędowe. Sprawa zostanie przekazana do Referatu Karnego Skarbowego, Referatu Podatku Akcyzowego oraz zostanie sporządzony wniosek do Wydziału Nadzoru i Koordynacji Kontroli Przedsiębiorców Izby Celnej w Gdyni o przeprowadzenie kontroli podatkowej. Wartość szacunkowa ujawnionego oleju opałowego wynosi 21 105 zł.

Zespół prasowy Izby Celnej w Gdyni
Marcin Daczko

Od kontroli drogowej do likwidacji „odbarwialni" oleju opałowego

W czasie działań kontrolnych, prowadzonych na drodze w okolicy Katowic, funkcjonariusze katowickiej Izby Celnej wraz z policjantami z Wydziału Do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, zatrzymali do kontroli cysternę. W cysternie znajdowało się 30 tysięcy litrów oleju opałowego. W wyniku dalszych działań przeprowadzonych przez celników i policję okazało się, że cysterna zmierza w kierunku nielegalnej „odbarwialni" oleju opałowego, znajdującej się na terenie Katowic. Funkcjonariusze celni i policjanci ustalili, że nielegalna „odbarwialnia" działała co najmniej od czerwca tego roku. Na miejscu zabezpieczono profesjonalną „ linię technologiczną" służącą do odbarwiania oleju opałowego. Ze zgromadzonych materiałów wynika, że dzięki działalności „odbarwialni" do nielegalnego obrotu trafiło co najmniej 180 tysięcy litrów odbarwionego oleju opałowego, który zapewne oferowany był do sprzedaży jako olej napędowy. Z obliczeń celników wynika, że dzięki nielegalnemu procederowi Skarb Państwa stracił co najmniej 360 tysięcy złotych.

Na miejscu zatrzymano 2 osoby. Dalsze postępowanie w sprawie będzie prowadziła prokuratura oraz katowicki Urząd Celny.

Aldona Węgrzynowicz
p. o. Rzecznika prasowego IC w Katowicach

Olej żeglugowy w ciężarówce

Dwa tysiące litrów oleju żeglugowego w mauzerach, przewożonych w ciężarówce, ujawnili funkcjonariusze celni z Morskiej Grupy Mobilnej Szczecin. Dodatkowo sama ciężarówka zasilana była zamiast olejem napędowym – olejem żeglugowym. Właścicielem oleju jest 21-letni mieszkaniec jednej z podstargardzkich miejscowości. Olej, którego wartość szacuje się na prawie 6,5 tys. zł zabezpieczono do dalszego postępowania.

Olej żeglugowy, pod warunkiem wykorzystania go do celów żeglugowych, jest całkowicie zwolniony z podatku akcyzowego. Z tego powodu jest tańszy, aniżeli olej napędowy. Dlatego też znajduje wielu nabywców, którzy wykorzystują go nielegalnie - do celów napędowych. Takie działanie jest karane przez kodeks karny skarbowy grzywną, a nawet karą pozbawienia wolności do lat 2.

W tym roku celnicy ujawnili w Zachodniopomorskim już 270 przypadków niezgodnego z przeznaczeniem wykorzystywania oleju żeglugowego i opałowego. Sprawców ukarano mandatami na łączną kwotę blisko 150 tys. zł.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy IC w Szczecinie



Zawyżone celny

Od początku 2008 roku funkcjonariusze i pracownicy Referatów Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędów Celnych w Szczecinie i Koszalinie odnotowali 90 przypadków sprzedaży papierosów powyżej maksymalnych cen wydrukowanych na opakowaniu. Na procederze traci zarówno budżet państwa – tutaj straty oszacowano na blisko 30 tys. zł, jak i konsumenci, którzy płacą wyższe ceny za kupowany towar.

Zawyżanie cen papierosów narasta zwłaszcza w miejscowościach nadmorskich w czasie wakacji. W tym właśnie okresie kontrolujący ujawnili 31 takich przypadków.

W większości przypadków sprzedawcy ukarani zostali mandatami karnymi na łączną kwotę nieco ponad 31 tys. zł. W kilku zaś sprawach wszczęto postępowanie karne skarbowe. Dla porównania w całym roku 2007 kontrolerzy ze szczególnego nadzoru podatkowego ujawnili ok. 40 przypadków procederu zawyżania cen papierosów.

Papierosy sprzedawane były najczęściej po 10 zł za paczkę, z wydrukowaną maksymalną cena detaliczną m.in. 6,75 zł, 7,40 zł, czy też 5,40 zł. Sprzedawcy tłumaczyli kontrolującym, że sprzedaż po wyższych cenach wiąże się z tym, że na życzenie kupującego za darmo dodają zapalniczkę, czy też, że sprzedawane papierosy pochodzą jeszcze ze starych dostaw, które mają jeszcze stare ceny detaliczne. W lokalach gastronomicznych, że doliczona została usługa barmańska. Bywają też przypadki zaokrąglania wydrukowanych na opakowaniach cen maksymalnych, oczywiście w górę, paczka z ceną 8,05 zł sprzedawana była za 8,50 zł, czy też 9,20 zł sprzedawano za 9,50 zł. Jak ustalili kontrolujący żaden ze sprzedawców nie zapłacił wyższej akcyzy uprawniającej do sprzedaży papierosów powyżej cen maksymalnych wydrukowanych na opakowaniu.

Przy sprzedaży papierosów akcyza płacona jest od ceny wydrukowanej na opakowaniu. Jeżeli handlowiec chce sprzedawać papierosy po cenie wyższej od maksymalnej wydrukowanej na opakowaniu wówczas powinien zapłacić akcyzę w wysokości 70 % maksymalnej ceny detalicznej, wydrukowanej na opakowaniu jednostkowym (art. 74 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym - Dz. U. z dnia 26 lutego 2004 r.). Sprzedawcy jak pokazują kontrole tego nie robią. Za takie niezgodne z prawem działanie grozi grzywna.

Monika Woźniak-Lewandowska
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Szczecinie



Papierosy w Dorohusku

Blisko 40 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy ujawnili w dniach 5-7.10.br. funkcjonariusze celni na polsko-ukraińskiej granicy w Dorohusku.

Celnicy jak co dzień kontrolowali pociągi osobowe, towarowe i pojazdy samochodowe. Tylko z pociągu Kijów-Warszawa funkcjonariusze wydostali ponad 36 tys. paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej ponad 180 tys. zł. Po prawie 2 tys. paczek papierosów znaleziono także pod wagonami z rzepakiem oraz w autokarze relacji Kowel – Warszawa.

W żadnym z wymienionych przypadków nie udało się ustalić sprawców przemytu.

W tym roku funkcjonariusze Izby Celnej w Białej Podlaskiej zatrzymali już ponad 6,5 mln paczek papierosów pochodzących z przemytu, o szacunkowej wartości rynkowej ponad 32 mln złotych.

Marzena Siemieniuk
Rzecznik Prasowy IC w Białej Podlaskiej



Tytoniowy kompost

W województwie podlaskim prowadzi działalność jeden z trzech w Polsce zakładów, który nie jest spalarnią, a którego technologia utylizacji odpadów komunalnych pozwala na całkowite niszczenie wyrobów tytoniowych.

Do Suwałk, gdzie znajduje się wspomniany wyżej Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych, trafia tygodniowo około 300 tys. paczek papierosów, w stosunku do których sądy orzekły przepadek na rzecz Skarbu Państwa i nakazały ich zniszczenie.

Niszczone w Suwałkach papierosy zostały zajęte głównie przez funkcjonariuszy celnych z Izby Celnej w Białymstoku oraz Izby Celnej w Olsztynie podczas prób ich przemytu przez granicę zewnętrzną Unii Europejskiej, jak również podczas akcji na drogach, bazarach i targowiskach.

Zgodnie z procesem technologicznym wyroby tytoniowe, po wrzuceniu do zsypu, trafiają taśmociągiem do biostabilizatora systemu DANO, gdzie są przetrzymywane przez około 36 godzin. Po upływie tego okresu, w wyniku działania znajdujących się w biostabilizatorze kultur bakterii, całkowicie zniszczone papierosy wychodzą z niego w postaci stałej. Ostatecznie powstaje z nich rodzaj kompostu – tzw. masa rekultywacyjna wykorzystywana m.in. do użyźniania miejskich terenów zielonych.

Proces niszczenia papierosów w suwalskim zakładzie utylizacji każdorazowo odbywa się w obecności pracowników szczególnego nadzoru podatkowego z Urzędu Celnego w Suwałkach.

Od początku 2008 roku w Zakładzie Utylizacji Odpadów Komunalnych w Suwałkach zniszczono już blisko 6,5 mln opakowań jednostkowych papierosów różnych marek. Wartość rynkowa zniszczonych papierosów to ok. 43 mln zł. W przypadku wprowadzenia do nielegalnego obrotu takiej ilości papierosów straty budżetu Państwa z tytułu podatku akcyzowego wyniosłyby 29,5 mln zł.

Mariola Żynda
Kierownik Referatu SNP
Urząd Celny w Suwałkach



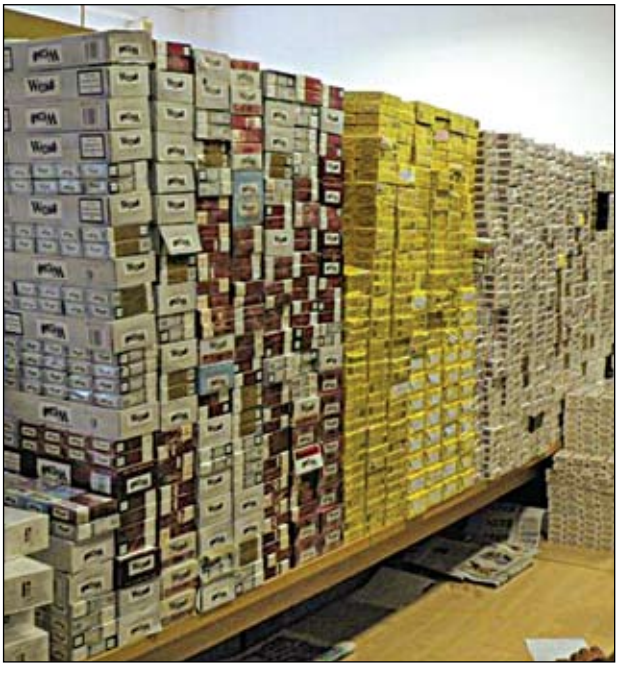
Króliki na straży sezamu

Klatki z królikami służyły do zamaskowania nielegalnego magazynu papierosów.

Wnikliwa obserwacja jednego ze straganów na targowisku w Zasiekach przyniosła odkrycie niecodziennego schowka na papierosy bez polskich znaków akcyzy. Inspektorzy Szczególnego Nadzoru Podatkowego z referatu w Olszynie /Izby Celnej w Rzepinie wspólnie z funkcjonariuszami z SG zauważyli, że do jednego z takich punktów są wnoszone papierosy, ale natychmiastowa kontrola wykazała ich magiczne zniknięcie. W składziku były za to klatki z królikami, które można było łatwo przesunąć, bo były zbudowane na ... metalowych szynach. W ten sposób zamaskowane było wejście do magazynu, gdzie kontrolujący znaleźli 12.750 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Skrytka stanowiła zaplecze dla bazarowego stoiska.

Zabezpieczono łącznie towar o wartości blisko 100 tysięcy złotych i chyba nie trzeba dodawać, że zarówno właścicielka stoiska, jak i gospodarz posesji, na której stał „hodowlany magazyn" nic o istnieniu nielegalnych papierosów nie wiedzieli.

Beata Downar-Zapolska
Rzecznik Prasowy IC Rzepin



Papierosy zamiast mebli

Kolejny rekordowy przemyt papierosów udaremnili w dniu 18.09.br. podlascy celnicy z Grupy Mobilnej w Budzisku.

Około godz. 16 w pobliżu polsko – litewskiej granicy w Budzisku, funkcjonariusze celni zatrzymali do rutynowej kontroli samochód ciężarowy z naczepą na litewskich numerach rejestracyjnych. Kierowca pojazdu oświadczył, że wiezie do Niemiec meble oraz części do samochodów.

Ponieważ już wcześniej były przypadki ukrycia papierosowej kontrabandy w kartonach z meblami, celnicy postanowili prześwietlić samochód promieniami RTG i poddać ładunek szczegółowej rewizji.

Ich decyzja okazała się strzałem w dziesiątkę. W kartonach zamiast mebli, celnicy znaleźli blisko 2,5 mln szt. papierosów o szacunkowej wartości rynkowej 800 tys. złotych. Jest to największe ujawnienie nielegalnych papierosów przez podlaskich celników od wejścia Polski do strefy Schengen.

Kierowca pojazdu, 46-letni obywatel Litwy został zatrzymany. Oprócz przepadku towaru i samochodu, grozi mu również kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

Od początku roku celnicy z Izby Celnej w Białymstoku zabezpieczyli już blisko 25 mln szt. nielegalnych papierosów.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku



Papierosy w miejsce pasażerów

Dwa samochody osobowe, wypchane po brzegi papierosami bez polskich znaków akcyzy, zatrzymali 7 października policjanci na drodze pomiędzy Nysą i Głuchołazami. Z policją współpracowali ścisle funkcjonariusze Izby Celnej w Opolu.

Kartony, które nie zmieściły sie do bagażników, poukładano na siedzeniach obu aut i przykryto kocami, po czym ułożono na nich trochę narzędzi budowlanych. Całość miała sugerować, że pojazdy kierują się na jakąś pobliską budowę. Funkcjonariusze nie dali się nabrać na wymyślone sztuczki i badrdzo szybko odkryli prawdziwą zawartość obu samochodów. Po dokładnym przeliczeniu towaru okazało się, że zatrzymano 295 200 tysięcy sztuk papierosów o rynkowej wartości 113 000 złotych. Obu kierowcom, mieszkańcom powiatu nyskiego, grozi nawet do dwóch lat pozbawienia wolności. Jeden z nich odpowie jeszcze za posiadanie środków odurzających, które znaleziono przy nim w czasie rewizji.

To już drugie, w krótkim czasie, zatrzymanie na drodze pojazdów przewozących znaczne ilości przemyconych papierosów. Tydzień wcześniej, w samym Opolu, policjanci i celnicy zatrzymali dwa busy, w których było ponad 370 tys. sztuk przemycanych papierosów.

Tomasz Nowak
Rzecznik Prasowy IC opole





Papierosy bez polskich znaków akcyzy